

Dominik Wzorek

Empiryczna zawartość pojęcia społecznej szkodliwości czynu i jego mierników¹

Empirical content of the social harmfulness of the act and its measures

dr Dominik Wzorek, Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Polska,
ORCID: 0000-0001-5274-2784, e-mail: d.wzorek@inp.pan.pl

Data zgłoszenia tekstu przez autora: 2.01.2025 r.; data zaakceptowania do publikacji: 9.01.2026 r.

■ Abstract

The aim of this study is to analyse how the degree of an act's social harmfulness is assessed in sentencing, particularly in the context of imprisonment. One of the directives of judicial sentencing under Article 53 § 1 of the Penal Code is precisely the proportionality of the penalty to the degree of social harmfulness of the act. However, to determine proportionality, that degree of social harmfulness must be assessed in some way.

Previous analyses devoted to the social harmfulness of an act (or the social danger of an act, according to the terminology of the Penal Code of 1969) have included theoretical and empirical considerations about which factors influence its degree (subjective, objective, or both) and about how the directive of just retribution is taken into account in sentencing, or how the insignificance of the degree of social danger of an act is assessed for the purpose of discontinuing proceedings (former Article 49 of the Code of Criminal Procedure of 1928). In the Penal Code of 1997, the legislator, cutting through prior doctrinal disputes, determined which elements should be taken into account in assessing the degree of social harmfulness of an act (Article 115 § 2 of the Penal Code), thereby clearly endorsing a comprehensive (subjective–objective) concept of social harmfulness. However, there is a lack of up-to-date research on the circumstances judges actually consider when assessing the degree of social harmfulness of an act and on the role the directive of just retribution plays in sentencing, including in the imposition of imprisonment.

¹ Opracowanie jest rezultatem badań prowadzonych w ramach projektu „Analiza sędziowskich decyzji i poglądów na temat stosowania kary pozbawienia wolności”, finansowanego w ramach konkursu Preludium przez Narodowe Centrum Nauki (2021/41/N/HS5/02149).

The text presents the results of a content analysis (both quantitative and qualitative) of 140 written court judgment justifications issued in 2019 by selected courts in Poland for four offences, namely Article 156 § 1 or § 3 of the Criminal Code, Article 158 § 1 of the Criminal Code, Article 278 § 1 of the Criminal Code, and Article 286 § 1 of the Criminal Code (35 justifications for each offence).

Keywords: social harmfulness of the act, material element of the crime, judicial sentencing, directive of just retribution

■ Streszczenie

Celem opracowania jest analiza sposobu oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu w kontekście wymierzania kary, a w szczególności kary pozbawienia wolności. Jedną z dyrektyw sądowego wymiaru kary na gruncie art. 53 § 1 Kodeksu karnego jest właśnie współmierność kary do stopnia społecznej szkodliwości czynu. Aby jednak ustalić współmierność kary, należy w jakiś sposób ocenić ten stopień społecznej szkodliwości czynu.

Wcześniejsze analizy poświęcone społecznej szkodliwości czynu (czy społecznego niebezpieczeństwa czynu – wedle terminologii Kodeksu karnego z 1969 r.) obejmowały rozważania teoretyczne i empiryczne dotyczące tego, jakie czynniki wpływają na jej stopień (podmiotowe, przedmiotowe czy oba ich rodzaje), oraz to, w jaki sposób przy wymiarze kary uwzględniana jest dyrektywa sprawiedliwościowa, ewentualnie w jaki sposób oceniana jest znikomość stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu na potrzeby umorzenia postępowania (art. 49 Kodeksu postępowania karnego z 1928 r.). Ustawodawca w k.k. z 1997 r., przecinając istniejące dotychczas spory doktrynalne, przesądził, jakie elementy mają rzutować na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu (art. 115 § 2 k.k.), i opowiedział się jednoznacznie za kompleksową koncepcją (podmiotowo-przedmiotową) społecznej szkodliwości czynu. Brak jest jednak aktualnych badań dotyczących tego, jakie okoliczności są w rzeczywistości uwzględniane przez sędziów przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu i jaką rolę przy wymierzaniu kary, w tym wymierzaniu kary pozbawienia wolności, odgrywa dyrektywa sprawiedliwościowa.

W tekście zaprezentowano wyniki analizy treści (ilościowej i jakościowej) 140 pisemnych uzasadnień wyroków sądowych zapadłych w 2019 r. w wybranych sądach w Polsce za cztery przestępstwa, tj. z art. 156 § 1 lub 3 k.k., art. 158 § 1 k.k., art. 278 § 1 k.k. oraz art. 286 § 1 k.k. (po 35 uzasadnień za każde z tych przestępstw).

Słowa kluczowe: społeczna szkodliwość czynu, element materialny przestępstwa, sędziowski wymiar kary, dyrektywa sprawiedliwej odpłaty

1. Wstęp

Spoleczna szkodliwość czynu stanowi, zgodnie z art. 1 § 2 Kodeksu karnego², jeden z elementów strukturalnych przestępstwa. W obecnie obowiązującym Kodeksie karnym konstrukcja ta jest także elementem uwzględnianym przy orzekaniu o prawnokarnych konsekwencjach czynu, mianowicie stosowaniu kar (w art. 53 § 1 k.k.). Jej nieznaczny stopień to przesłanka odstąpienia od wymierzenia kary (art. 59 k.k.) oraz warunkowego umorzenia postępowania (art. 66 k.k.), natomiast prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego o znacznej społecznej szkodliwości stanowi przesłankę zastosowania środków zabezpieczających (art. 93b § 1 k.k.), w szczególności pobytu w zakładzie psychiatrycznym (art. 93g § 1 k.k.)³.

Element ten odgrywa więc kluczową rolę stosowania wielu instytucji prawa karnego. To, co łączy te wszystkie przypadki, to powołanie się nie tylko na niego, ale także na jego określony stopień, co powoduje konieczność ustalenia, czym ten stopień jest. Może to jednak rodzić istotne problemy zarówno teoretyczne, jak i praktyczne. Niektórzy uważają więc, że w k.k. z 1997 r. należało odejść od materialnego definiowania przestępstwa ze względu na liczne problemy związane z wykładnią tego pojęcia⁴.

Celem niniejszego opracowania jest ustalenie, jakie okoliczności są brane pod uwagę przez sądy przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu – zwłaszcza w kontekście wymiaru kary, w szczególności pozbawienia wolności. Zanim jednak przeprowadzę analizę zgromadzonego przeze mnie materiału empirycznego, skupię się na znaczeniu stopnia społecznej szkodliwości czynu przy wymiarze kary oraz problematyce określania tego stopnia na gruncie dogmatyki prawa karnego. Przedstawię również dotychczasowy stan badań dotyczących praktyki oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu.

2. Dyrektywa sprawiedliwej odpłaty

Kodeks karny z 1997 r. odziedziczył po swoim poprzedniku zestaw dyrektyw sądowego wymiaru kary, jednak ujętych nieco inaczej językowo (co nie pozostaje bez znaczenia dla ich interpretacji), a w pewnym zakresie również merytorycznie. Bez wnikania w spory dotyczące zarówno liczby dyrektyw sądowego wymiaru kary, jak i interpretacji ich znaczenia, co do których to kwestii raczej nie ma

² Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn.: Dz.U. z 2025 r. poz. 383 ze zm.) – dalej k.k.

³ Są to tradycyjne konteksty, w których element ten występował już w Kodeksie karnym z 1969 r. (ustawa z 19.04.1969 r. – Kodeks karny [Dz.U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94 ze zm.]), z wyjątkiem sytuacji orzekania środków zabezpieczających – zob. I. Andrejew, *Podstawowe pojęcia nauki o przestępstwie*, Warszawa 1988, s. 95; J. Kochanowski, *Przeciwko pośpiesznej kodyfikacji karnej*, „Palestra” 1990/8–9, s. 15. W zasadzie całe prawo karne opiera się na nim – zob. A. Krukowski, *Spoleczna treść przestępstwa. Studium z zakresu polityki kryminalnej*, Warszawa 1973, s. 198.

⁴ J. Kochanowski, *Przeciwko...*, s. 15. Por. T. Kaczmarek, *Dobro prawne i społeczna szkodliwość czynu*, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 3, *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, red. R. Dębski, Warszawa 2013, s. 277.

konsensusu w literaturze⁵, można uznać, że w art. 53 § 1 k.k. zakodowana została dyrektywa współmierności kary do stopnia społecznej szkodliwości czynu. Dyrektywa taka funkcjonowała również na gruncie poprzednio obowiązującego Kodeksu karnego z 1969 r. Wprawdzie mowa tam była o współmierności kary do stopnia „społecznego niebezpieczeństwa czynu”, ale można uznać, że chodziło o tę samą przesłankę⁶.

Dyrektywa sprawiedliwościowa (odwetowa czy sprawiedliwej odpłaty)⁷ jest elementem nakazującym sądowi „przeliczenie (...) ujemnej treści (przestępstwa – dop. D.W.) na rodzaj i rozmiar kary”⁸. Jest nastawiona retrospektywnie, gdyż kładzie nacisk na popełniony przez sprawcę czyn oraz rozmiary zła przez niego wyrządzonego⁹. Służy do określenia przestępstwa jako zjawiska negatywnie ocenianego z perspektywy społecznej¹⁰. Zobowiązuje uwzględniać tzw. materialny element przestępstwa, przy czym nie nakazuje w każdym przypadku wymierzać kary proporcjonalnie jedynie do niego¹¹. Może się bowiem okazać, że w praktyce pojawi się konieczność dokonania korekty wymiaru kary opartego na niej w związku z innymi czynnikami decydującymi o stopniu represji (ograniczenie stopniem zawinienia, względami generalno- i indywidualnoprzewencyjnymi), które stanowią równorzędne dyrektywy. Zasadniczo jednak wyższy stopień społecznej szkodliwości czynu pociąga za sobą zaostrenie kary¹².

W przeciwieństwie do stopnia zawinienia, limitującego wymiar kary, stopień społecznej szkodliwości czynu wyznacza jedynie pewne granice, w jakich sąd może

⁵ W literaturze istnieje bowiem nie tylko spór co do treści dyrektywy sądowego wymiaru kary, ale nawet co do tego, ile ich można zdekodować z tego przepisu – zob. różne stanowiska na ten temat: T. Bojarski, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2016, komentarz do art. 53 k.k., nt 2; Z. Gądzik, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2021, komentarz do art. 53 k.k., nt 5; J. Giezek, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2021, komentarz do art. 53 k.k., nt 2; B. Janiszewski, *Ogólne zasady sądowego wymiaru kary w nowym kodeksie karnym*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 1999/2, s. 5; T. Kaczmarek, *Ogólne dyrektywy sądowego wymiaru kary jako problem kodyfikacyjny*, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 5, Nauka o karze. Sądowy wymiar kary, red. T. Kaczmarek, Warszawa 2015, s. 202; V. Konarska-Wrzošek, *Dyrektywy wyboru kary w polskim ustawodawstwie karnym*, Toruń 2002, s. 76–79; M. Szczepaniec, *Wybór optymalnej kary w świetle sądowych dyrektyw wymiaru kary*, „Prokuratura i Prawo” 2014/3, s. 33.

⁶ Zob. J. Majewski, *Materialny element przestępstwa w projekcie kodeksu karnego*, „Przegląd Sądowy” 1996/6, s. 76; J. Warylewski, *Społeczna szkodliwość czynu w nowym kodeksie karnym – próba określenia*, „Przegląd Sądowy” 1998/7–8, s. 5–6; J. Wyrembak, *Ogólna definicja przestępstwa a opis jego materialnej treści*, „Państwo i Prawo” 1993/4, s. 80; R. Zawłocki, *Pojęcie i funkcje społecznej szkodliwości czynu w prawie karnym*, Warszawa 2007, s. 74–75.

⁷ J. Jakubowska-Hara, *Podstawowe dyrektywy wymiaru kary (w świetle dyskusji wokół art. 50 k.k.)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1989/4, s. 91.

⁸ W. Wolter, K. Buchała, *Wykład prawa karnego na podstawie kodeksu karnego z 1969 r.*, cz. 1, *Część ogólna*, z. 2, *Nauka o karze*, Kraków 1972, s. 145.

⁹ K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980, s. 582.

¹⁰ Z. Sienkiewicz, *Społeczne niebezpieczeństwo czynu jako dyrektywa sądowego wymiaru kary (na tle teorii i praktyki sądowej)*, Wrocław 1977, s. 5.

¹¹ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 1998, s. 177; J. Giezek, [w:] *Kodeks...*, komentarz do art. 53 k.k., nt 10; P. Hofmański, L.K. Paprzycki, A. Sakowicz, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016, komentarz do art. 53 k.k., nt 11; W. Wróbel, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1, cz. 2, *Komentarz do art. 53–116*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016, komentarz do art. 53 k.k., nt 30–31.

¹² D. Zajac, *Stopień społecznej szkodliwości czynu jako okoliczność rzutująca na wymiar kary*, „Państwo i Prawo” 2017/11, s. 60.

uwzględniać cele retributywne kary. Jednocześnie zapewnia on pewną „odpowiedniość” czynu i kary¹³. Oznacza to, że sąd zobowiązany jest ustalić nie tylko to, iż czyn jest w ogóle społecznie szkodliwy (w stopniu większym niż znikomy), lecz także ustalić stopień tejże szkodliwości, a następnie uwzględnić go przy wymierzaniu kary¹⁴. Sąd zobligowany jest zatem, przy stosowaniu tej dyrektywy, do wykonania trzech kroków: 1) ustalić, które z okoliczności wskazanych w art. 115 § 2 k.k. zaistniały w stanie faktycznym; 2) na ich podstawie dokonać oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu; 3) uwzględniając go, wymierzyć karę.

Samo pojęcie społecznej szkodliwości czynu uznawane jest przez część przedstawicieli doktryny za klauzulę generalną o ogólnym charakterze¹⁵, której zadanie to umożliwienie podjęcia odpowiedniej decyzji co do wymiaru karu poprzez uwzględnienie różnorodnych okoliczności związanych z popełnionym czynem. Sędzia dysponuje więc w tym zakresie luzem decyzyjnym, który limitowany jest przez ogólne zasady prawa karnego¹⁶. Warto jednak ustalić, w jakim kierunku następuje interpretacja pojęcia społecznej szkodliwości czynu oraz jaką treścią empiryczną jest ono wypełniane w codziennej praktyce orzeczniczej. Pewne ramy dla tej treści wyznacza art. 115 § 2 k.k., uznawany za próbę dookreślenia klauzuli generalnej stopnia społecznej szkodliwości czynu¹⁷.

3. Określanie stopnia społecznej szkodliwości czynu

Ustawodawca w art. 115 § 2 k.k. zawarł katalog okoliczności, które sąd powinien uwzględnić przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, co oznacza, że jest ona stopniowalna¹⁸. Robert Zawłocki uważa, że wymienione w tym przepisie okoliczności służą jedynie do stwierdzenia istnienia społecznej szkodliwości czynu, nie stanowią elementów uwzględnianych przy ocenie jej stopnia¹⁹. Pogląd taki jest odosobniony i nieuzasadniony. Nie sposób bowiem stwierdzić istnienia społecznej szkodliwości czynu w oderwaniu od dokonania oceny jej stopnia²⁰. Przepis ten nie definiuje bowiem, czym jest społeczna szkodliwość czynu, a wskazuje jedynie okoliczności, które należy brać pod uwagę przy ocenie jej stopnia²¹.

¹³ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2014, s. 520.

¹⁴ P. Hofmański, L.K. Paprzycki, A. Sakowicz, [w:] *Kodeks...*, komentarz do art. 53 k.k., nt 14; M. Królikowski, S. Żółtek, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do artykułów 1–116*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2021, komentarz do art. 53 k.k., nt 57.

¹⁵ Por. K. Skowroński, *Ogólne dyrektywy sądowego wymiaru kary w kodeksie karnym z 1997 r.*, „Palestra” 2003/7–8, s. 87.

¹⁶ M. Budyn-Kulik, M. Kulik, *Spółeczna szkodliwość czynu jako klauzula generalna w prawie karnym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G” 2016/2, s. 262–263; R. Zawłocki, *Pojęcie...*, s. 129.

¹⁷ E. Plebanek, *Materialne określenie przestępstwa*, Warszawa 2009, s. 279.

¹⁸ Wyrok Sądu Najwyższego (dalej SN) z 22.02.2018 r., II KK 349/17, LEX nr 2449784; J. Wyrembak, *Ogólna...*, s. 79.

¹⁹ Zob. R. Zawłocki, *Pojęcie...*, s. 272.

²⁰ J. Giezek, [w:] *Kodeks...*, komentarz do art. 115 § 2 k.k., nt 14.

²¹ M. Derlatka, *Spółeczna szkodliwość czynu a definicja przestępstwa*, „Prokuratura i Prawo” 2006/6, s. 123; M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, [w:] *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2024, komentarz do art. 115 § 2 k.k., nt 1.

W orzecznictwie zaznacza się, że wyliczenie zawarte w tym przepisie ma charakter enumeratywny i nie podlega wykładni rozszerzającej²², chociaż – ze względu na posłużenie się w nim przez ustawodawcę dość syntetycznymi określeniami – należy poszukiwać elementów stanu faktycznego stanowiących przejaw okoliczności wskazanych w tym przepisie. Nie może to jednak prowadzić do rozszerzenia tego katalogu²³, który pierwotnie obejmował jedynie rodzaj i charakter dobra naruszonego przez przestępstwo. W literaturze zgłaszane były jednak postulaty, aby uzupełnić go o rodzaj i charakter dobra zagrożonego przez przestępstwo – dotyczy to oceny stopnia społecznej szkodliwości przestępstw abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo²⁴. I tak też się stało²⁵. Dodano również element naruszonych przez sprawcę reguł ostrożności.

Na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu rzutować mogą i inne, pozaprawne czynniki, tj. 1) indywidualne, związane z osobą sędziego (jego wiedza o faktach i znajomość przepisów prawa, wyznawany system wartości, osobowość); 2) o społecznym charakterze i pochodzeniu (kultura prawna, sytuacja społeczno-polityczna, wiedza i doktryna prawna)²⁶. Te pozaprawne czynniki trudne są jednak do ustalenia, a ich problematyka nie jest przedmiotem niniejszego opracowania.

W praktyce orzeczniczej relatywnie często pojawiają się błędy polegające na utożsamianiu okoliczności uwzględnianych przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości oraz zestawu okoliczności, które należy brać pod uwagę przy wymiarze kary, a które są ujęte w art. 53 § 2 k.k.²⁷

Analiza art. 115 § 2 k.k. pozwala przyjąć, że w kodeksie tym operuje się kompleksowym, podmiotowo-przedmiotowym ujęciem materialnego elementu przestępstwa²⁸. Na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r., ale i wcześniej, istniał burzliwy spór co do tego, jakiego typu okoliczności należy uwzględniać przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu. W tym zakresie istniały trzy stanowiska²⁹: 1) stanowisko obiektywistyczne nakazujące uwzględniać jedynie elementy przedmiotowe, związane

²² Wyrok SN z 20.09.2002 r., WA 50/02, OSNKW 2003/1–2, poz. 9; wyrok SN z 1.02.2006 r., V KK 226/05, OSNKW 2006/5, poz. 44; wyrok Sądu Apelacyjnego (dalej SA) w Katowicach z 13.01.2005 r., II AKA 455/04, LEX nr 147203.

²³ V. Konarska-Wrzošek, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2023, komentarz do art. 53 k.k., nt 13; I. Zgoliński, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2023, komentarz do art. 53 k.k., nt 9.

²⁴ K. Mielcarek, *Znikoma społeczna szkodliwość czynu w praktyce prokuratorskiej i sądowej*, „Prawo w Działaniu” 2008/5, s. 199.

²⁵ Ustawa z 7.07.2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r. poz. 2600). Wątpliwości co do tego, czy nowelizacja ta weszła w życie, wyraził Mikołaj Małecki w swojej obszernej pracy – zob. M. Małecki, *Niezmieniony Kodeks karny. Niekonstytucyjność vacatio legis nowelizacji Kodeksu karnego z 7 lipca 2022 r. i jej konsekwencje prawne*, Kraków 2023.

²⁶ Z. Sienkiewicz, *Společne...*, s. 28–29.

²⁷ J. Majewski, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. J. Majewski, Warszawa 2024, komentarz do art. 115 § 2 k.k., nt 6.

²⁸ J. Giezek, [w:] *Kodeks...*, komentarz do art. 53 k.k., nt 12; T. Kaczmarek, *Dobro...*, [w:] *System...*, t. 3, *Nauka...*, s. 306; R. Zawłocki, *Pojęcie...*, s. 194–195; J. Zientek, *Rola stopnia społecznej szkodliwości czynu w nowym kodeksie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 1998/9, s. 14–15.

²⁹ I. Andrejew, *Podstawowe...*, s. 98; A. Krukowski, *Společne...*, s. 221–222.

z popełnionym czynem³⁰; 2) stanowisko kompleksowe nakazujące uwzględniać również elementy podmiotowe – zamiar, stopień zawinienia (pogląd dominujący, zwłaszcza na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r.)³¹; 3) skrajny pogląd – tzw. teoria uniwersalna – nakazujący uwzględniać również charakterystykę sprawcy przestępstwa, czyli jego osobowość, dotychczasowy sposób życia (pogląd dominujący przy interpretacji art. 49 Kodeksu postępowania karnego z 1928 r.)³².

Całkowite odrzucenie teorii uniwersalnych podczas tworzenia obecnie obowiązującego k.k. było zabiegiem celowym. W trakcie prac kodyfikacyjnych w odniesieniu do projektu k.k. w redakcji z 1994 r.³⁴ wskazywano, że miało nastąpić oderwanie oceny społecznej szkodliwości czynu od tego, kim jest osoba sprawcy. Takie powiązanie mogłoby bowiem być narzędziem instrumentalnie wykorzystywanym dla osiągnięcia określonych celów politycznych, jak ma to miejsce w systemach państw totalitarnych³⁵.

Jednoznaczna wypowiedź ustawodawcy w tym zakresie przecięła istniejące spory. Obecnie obowiązujący katalog zawiera zarówno okoliczności, które mogą stanowić znamiona typu czynu zabronionego, jak i takie, które nie są objęte zakresem znamion niektórych typów czynów³⁶. Do okoliczności o charakterze przedmiotowym należą rodzaj i charakter naruszonego lub zagrożonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, a także waga naruszonych przez sprawcę obowiązków³⁷. Okoliczności podmiotowe obejmują postać zamiaru oraz motywację sprawcy. Pozostałe zaś elementy, a więc sposób i okoliczności popełnienia czynu

³⁰ I. Andrejew, *Spoleczne niebezpieczeństwo, znamiona przestępstwa, wina – jako problemy kodyfikacyjne*, „Nowe Prawo” 1955/7-8, s. 44; O. Górniok, *Znikome społeczne niebezpieczeństwo czynu jako podstawa stosowania art. 49 KPK*, Wrocław 1968, s. 91; T. Kaczmarek, *Materialna istota przestępstwa i jego ustawowe znamiona*, Wrocław 1968, s. 15-17; T. Kaczmarek, *Dobro... [w:] System..., t. 3, Nauka..., s. 270*; A. Krukowski, „Znikome niebezpieczeństwo społeczne czynu” na tle problematyki materialnej (społecznej) treści przestępstwa w k.k. z 1969 r., „Palestra” 1970/2, s. 52; A. Marek, *Stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu jako podstawa umorzenia postępowania karnego*, Toruń 1970, s. 70-74; R. Zawłocki, *Pojęcie..., s. 181-184*.

³¹ I. Andrejew, *Spoleczne..., s. 44*; K. Buchała, *Spoleczne niebezpieczeństwo czynu jako dyrektywa sądowego wymiaru kary*, „Kraakowskie Studia Prawnicze” 1970/3, s. 150; M. Cieślak, *Wytyczne Sądu Najwyższego w sprawie wymiaru kary a problem społecznego niebezpieczeństwa (w związku z głosem sędziego Szerera)*, „Palestra” 1958/7-8, s. 77; T. Kaczmarek, *Materialna..., s. 17-18*; A. Marek, *W sprawie społecznego niebezpieczeństwa czynu*, „Nowe Prawo” 1966/2, s. 199; J. Tylman, *Zasada legalizmu w procesie karnym*, Warszawa 1965, s. 100; W. Wolter, *O stopniowaniu społecznego niebezpieczeństwa czynu karalnego*, „Kraakowskie Studia Prawnicze” 1970/3, s. 113; R. Zawłocki, *Pojęcie..., s. 178-181*; A. Zoll, *Stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu jako dyrektywa wymiaru kary*, „Nowe Prawo” 1969/6, s. 942.

³² Kodeks postępowania karnego z 19.03.1928 r. (tekst jedn.: Dz.U. z 1950 r. Nr 40, poz. 364 ze zm.).

³³ K. Buchała, *Spoleczne..., s. 147*; A. Marek, *Stopień..., s. 74-83*; W. Wolter, K. Buchała, K. Mioduski, F. Wróblewski, *Materialne pojęcie przestępstwa i jego konsekwencje w prawie karnym*, [w:] *Problemy nowego prawa karnego. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Komitet Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk w dniach 4-6 maja 1970 roku w Warszawie*, red. I. Andrejew, L. Falandysz, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 35; R. Zawłocki, *Pojęcie..., s. 185-189*; A. Zoll, *Art. 49 k.p.k. na tle ustawy o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego*, „Palestra” 1967/6, s. 54.

³⁴ Projekt Kodeksu karnego, „Państwo i Prawo” (wkładka) 1994/2.

³⁵ A. Zoll, *Zatożenia polityki karnej w projekcie kodeksu karnego*, „Państwo i Prawo” 1994/5, s. 5.

³⁶ T. Kaczmarek, *Ogólne..., [w:] System..., t. 5, Nauka..., s. 219*; J. Majewski, [w:] *Kodeks..., komentarz do art. 115 § 2 k.k.*, nt 13; K. Mielcarek, *Znikoma..., s. 196*.

³⁷ Co do charakteru tej ostatniej okoliczności Jacek Giezek sygnalizował istniejące w doktrynie wątpliwości – J. Giezek, [w:] *Kodeks..., komentarz do art. 115 § 2 k.k.*, nt 5.

oraz stopień naruszenia reguł ostrożności, uznaje się za okoliczności o charakterze mieszanym³⁸. W literaturze podkreśla się, że nie wystarcza samo zaistnienie w stanie faktycznym sprawy wskazanych elementów, by uznać, iż czyn jest społecznie szkodliwy. Potrzebna jest bowiem indywidualna ocena tych elementów w kontekście popełnionego czynu³⁹.

W doktrynie uznaje się, że „nauka prawa karnego nie wypracowała jednak dostatecznie zweryfikowanej koncepcji zobiektywizowanych wskaźników (kwantyfikatorów) oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu”⁴⁰. Sąd jest zatem zmuszony często w sposób intuicyjny ustalać na podstawie okoliczności czynu „wysoki”, „poważny”, „duży”, „znaczący”, „znikomy” czy „nieznaczący” stopień społecznej szkodliwości czynu, a dodatkowo nie posiada on dostatecznie ścisłych kryteriów przerechowania ustalonego przez siebie stopnia na współmierny wymiar kary⁴¹. Stąd istnieją poważne trudności w ocenie, czy w konkretnym przypadku stopień jest „znikomy”, czy już „nieznaczący”, czy istnieje konieczność uruchamiania reakcji prawnokarnej, czy też jednak nadal mamy do czynienia z czynem blahym⁴².

W praktyce sądy uznają wysoki stopień szkodliwości za okoliczność obciążającą. Zabieg taki jest zbędny, gdyż stopień społecznej szkodliwości czynu zawsze stanowi okoliczność uwzględnianą przy wymiarze kary. Istnieją bowiem takie okoliczności, których nie można ocenić jednoznacznie jako okoliczności wyłącznie obciążające lub łagodzące, i do nich on należy. Stopień ten może przemawiać za wyższym bądź niższym wymiarem kary – w zależności też od tego, co uznać za wymiar „przeciętny”⁴³. Z tezą tą koresponduje pogląd, że aby uwzględniać stopień społecznej szkodliwości czynu przy wymiarze kary, należy dokonać jego szacowania, umieścić go na osi – rozpoczynającej się punktem zerowym – i ustalić typowy przedział dla danego czynu oraz, przy uwzględnieniu wskazań z art. 115 § 2 k.k., określić stopień na tej skali danego czynu *in concreto*⁴⁴.

W praktyce jednak sądy w jakiś sposób muszą ocenić stopień szkodliwości społecznej czynu. Na marginesie moich badań prowadzonych nad sędziowskimi decyzjami dotyczącymi stosowania kary pozbawienia wolności pojawił się problem, jak w praktyce przebiega ocena tego stopnia, jak proces ten uzewnętrzniiony jest w pisemnych uzasadnieniach wyroków sądowych oraz jaką rolę stopień ten faktycznie odgrywa przy wymiarze kary, w szczególności pozbawienia wolności.

³⁸ J. Giezek, [w:] *Kodeks...*, komentarz do art. 115 § 2 k.k., nt 5.

³⁹ J. Warylewski, *Spoleczna...*, s. 9.

⁴⁰ T. Kaczmarek, *Dobro...*, [w:] *System...*, t. 3, *Nauka...*, s. 304; podobnie: J. Giezek, [w:] *Kodeks...*, komentarz do art. 115 § 2 k.k., nt 1; J. Tylman, *Zasada...*, s. 104; E. Plebanek, *Materialne...*, s. 253.

⁴¹ F. Ciepły, *Sprawiedliwościowa racjonalizacja wymiaru kary kryminalnej wobec współczesnych tendencji polityki karnej w Polsce*, Lublin 2017, s. 303; J. Giezek, *Wysoki stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu jako okoliczność obciążająca przy wymiarze kary*, „*Nowe Prawo*” 1985/2, s. 61; V. Konarska-Wrżosek, *Dyrektywy...*, s. 92.

⁴² Wyrok SN z 20.03.2019 r., VI KA 3/19, LEX nr 2643291.

⁴³ J. Giezek, *Wysoki...*, s. 60–63; M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, [w:] *Kodeks...*, komentarz do art. 115 § 2 k.k., nt 2; W. Sieracki, *Okoliczności wpływające na wymiar kary w świetle wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie prawidłowego stosowania środków karnych przez sądy wojskowe*, „*Wojskowy Przegląd Prawniczy*” 1978/2, s. 205–206.

⁴⁴ D. Zajac, *Stopień...*, s. 61.

W odniesieniu do tej kwestii Violetta Konarska-Wrzosek zidentyfikowała dwa stanowiska. Pierwsze z nich przyjmuje, że osobno oceniać należy elementy przedmiotowe i podmiotowe rzutujące na stopień społecznej szkodliwości czynu, a następnie wyznaczyć ogólny stopień, opierając się na jednostkowych ocenach poszczególnych okoliczności. Niewielkie natężenie poszczególnych elementów świadczyć powinno o niskim ogólnym stopniu społecznej szkodliwości – co w konsekwencji przemawiałoby za niższym wymiarem kary. W świetle drugiej z koncepcji – za którą opowiada się autorka – nie należy dokonywać grupowania okoliczności na przedmiotowe i podmiotowe, a konieczne jest dokonanie łącznej oceny całego ich zespołu. Wówczas stopień miałby stanowić wypadkową tych wszystkich okoliczności, o których mowa w art. 115 § 2 k.k.⁴⁵ Takie stanowisko jest dominujące w literaturze⁴⁶, jak i aprobowane przez SN⁴⁷. Pierwszy z poglądów jest obecnie znacznie rzadziej spotykany⁴⁸.

Promowane przez Violetę Konarską-Wrzosek⁴⁹ ujęcie sposobu oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu wydaje się być również zgodne z postanowieniami kodeksowymi – jedynie w takim przypadku możliwe jest uwzględnienie całokształtu okoliczności wymienionych w art. 115 § 2 k.k. Ich kompleksowe i łączne ujęcie pozwala jednocześnie na ocenę wzajemnych powiązań w natężeniu poszczególnych okoliczności, co w przypadku wielu stanów faktycznych może przesądzać o ustaleniu odmiennego – być może niższego niż w przypadku pierwszej koncepcji – stopnia społecznej szkodliwości czynu⁵⁰.

W literaturze zaproponowano również inny, dwuetapowy sposób oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu. W pierwszym etapie (przed ustaleniem sprawcy przestępstwa) ocenia się, czy czyn jest społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy. Oceny tej dokonuje organ w postępowaniu przygotowawczym i opiera się on wyłącznie na okolicznościach przedmiotowych (innymi okolicznościami na tym etapie nie dysponuje). Ustalenie znikomego stopnia społecznej szkodliwości na etapie pierwszym powoduje odmowę wszczęcia postępowania lub jego umorzenie⁵¹. Drugi etap (podczas wyrokowania) służy ustaleniu stopnia społecznej szkodliwości w celu wymiaru adekwatnej kary. Tej oceny dokonuje sąd i uwzględnia on wówczas

⁴⁵ V. Konarska-Wrzosek, *Dyrektywy...*, s. 92. Tak też: J. Zientek, *Karygodność i wina jako przesłanki odpowiedzialności w nowym kodeksie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 1998/6, s. 30.

⁴⁶ J. Bojarski, O. Górniok, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016, komentarz do art. 53 k.k., nt 7; J. Giezek, *Wysoki...*, s. 69; J. Majewski, [w:] *Kodeks...*, komentarz do art. 115 § 2, nt 10; D. Zając, *Stopień...*, s. 68; R. Zawłocki, *Pojęcie...*, s. 281; S. Żółtek, *Pojęcie społecznej szkodliwości czynu*, [w:] *Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd Orzecznictwa za rok 2017*, red. J. Kosonoga, Warszawa 2018, s. 434–435.

⁴⁷ Wyrok SN z 19.09.2006 r., WA 25/06, OSNwSK 2006/1, poz. 1762; wyrok SN z 26.08.2008 r., WA 31/08, OSNwSK 2008/1, poz. 1695; postanowienie SN z 3.09.2008 r., II KK 50/08, „Prokuratura i Prawo” (wkładka) 2009/2, poz. 3; uchwała SN z 30.08.2013 r., SNO 19/13, LEX nr 1375241; wyrok SN z 27.07.2021 r., III KK 346/20, „Prokuratura i Prawo” (wkładka) 2021/11, poz. 1; wyrok SN z 8.03.2012 r., SNO 5/12, LEX nr 1215796.

⁴⁸ T. Oczkowski, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2023, komentarz do art. 115 § 2, nt 9.

⁴⁹ V. Konarska-Wrzosek, *Dyrektywy...*, s. 92.

⁵⁰ D. Zając, *Stopień...*, s. 68.

⁵¹ J. Zientek, *Rola...*, s. 63–64.

również elementy podmiotowe⁵². Mechanizm ten, chociaż interesujący z procesowego punktu widzenia, nie może uzyskać aprobaty. Stoi on bowiem w sprzeczności z treścią art. 115 § 2 k.k., wskazującego, jakie okoliczności należy uwzględnić przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości, i nic nie przemawia za tym, żeby na różnych etapach postępowania karnego ocena ta miała być dokonywana z uwzględnieniem różnych kryteriów. Oczywiście w praktyce może się okazać, że na bardzo wczesnym etapie postępowania organ nie dysponuje szczegółowymi informacjami⁵³, niemniej jednak powinien brać pod uwagę maksymalną ilość danych, które pozwalają dokonać tej oceny zgodnie ze wskazaniem kodeksowymi.

W piśmiennictwie i orzecznictwie podkreśla się, że sąd obowiązany jest dokładnie określić, jakie okoliczności uwzględnił przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, ale także to, w jaki sposób rzutują one na tę ocenę. Jako niedostateczne uznaje się jedynie wskazanie okoliczności wymienionych w art. 115 § 2 k.k. bez odniesienia ich do rzeczywistości konkretnej sprawy⁵⁴. Rodzi się zatem pytanie, czy oceniając kompleksowo stopień społecznej szkodliwości czynu i biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, da się wykazać, jak one pojedynczo rzutują na tę ocenę. Sąd musi odnieść się do realiów konkretnej sprawy i wskazać te elementy stanu faktycznego, które według niego wpływają na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu, gdyż minimalizuje to powstawanie błędów orzeczniczych⁵⁵. Nieuwzględnienie okoliczności określonych w art. 115 § 2 k.k. albo uwzględnienie okoliczności tam niezawartych stanowi obrazę prawa materialnego i może stanowić podstawę do uchylenia orzeczenia. Błąd w ustaleniach faktycznych może mieć natomiast miejsce, gdy określonym okolicznościom wymienionym w tym przepisie sąd nada zbyt dużą lub zbyt małą wagę⁵⁶.

Poszczególnym „miernikom” określonym przez ustawodawcę w art. 115 § 2 k.k. mogą odpowiadać różne elementy stanu faktycznego. W tabeli 1 zaprezentowane zostały okoliczności faktyczne, które mogą stanowić egzemplifikację poszczególnych „mierników” stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Tabela 1. Elementy stanu faktycznego odpowiadające miernikom stopnia społecznej szkodliwości czynu z art. 115 § 2 k.k.

Mierniki z art. 115 § 2 k.k.	Elementy stanu faktycznego
Rodzaj i charakter atakowanego dobra	<ul style="list-style-type: none"> waga różnych dóbr prawnych (ustawowy wymiar kary) wartość dóbr chronionych
Wyrządzona szkoda	<ul style="list-style-type: none"> wysokość szkody materialnej (kryterium ekonomiczne) zakres uszczerbku dobra niematerialnego (zdrowia, wolności, godności – ocena skali i rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych ofiary)*

⁵² J. Zientek, *Karygodność...*, s. 25–26.

⁵³ E. Plebanek, *Materiałne...*, s. 246–247.

⁵⁴ T. Kaczmarek, *Ogólne...*, [w:] *System...*, t. 5, *Nauka...*, s. 220.

⁵⁵ Postanowienie SN z 14.11.2017 r., V KK 119/17, OSNKW 2018/2, poz. 17; wyrok SA w Katowicach z 13.01.2005 r., II AKa 455/04, LEX nr 147203; postanowienie SN z 12.04.2007 r., WZ 10/07, OSNwSK 2007/1, poz. 818.

⁵⁶ S. Żółtek, *Pojęcie...*, s. 433–434.

cd. tabeli 1

Mierniki z art. 115 § 2 k.k.	Elementy stanu faktycznego
Sposób i okoliczności popełnienia czynu	<ul style="list-style-type: none"> • „efektywność” zastosowanego przez sprawcę sposobu popełnienia czynu • długotrwałość zamachu • jego intensywność (skala odniesionych obrażeń) • uporczywość działania sprawcy • okrucieństwo • dążenie sprawcy do spowodowania jak największych cierpień ofiary • zaplanowany charakter czynu • popełnienie czynu w afekcie • sprowokowanie przez ofiarę • czas, miejsce i tzw. kontekst sytuacyjny przestępstwa
Waga naruszonych obowiązków	<ul style="list-style-type: none"> • rodzaj obowiązków, jakie zostały naruszone
Postać zamiaru	<ul style="list-style-type: none"> • zgodnie z art. 9 § 1 k.k. • wpływ nie w każdym przypadku (np. kradzież – art. 278 § 1 k.k. – jest przestępstwem kierunkowym) • także zamiar nagły lub przemyślany
Motywacja sprawcy	<ul style="list-style-type: none"> • elementy emocjonalne (pobudki) • elementy intelektualne (motywy)
Naruszone reguły ostrożności	<ul style="list-style-type: none"> • reguły postępowania z dobrem chronionym przez prawo – obiektywnie istniejące standardy

* Co do tego kryterium wskazuje się, że w zasadzie z samego językowego ujęcia „społecznej szkodliwości czynu” wynika, iż szkoda (jej rozmiar, rodzaj) powinna stanowić jeden z podstawowych mierników materialnego elementu przestępstwa – zob. M. Derlatka, *Wartość szkody jako wyznacznik społecznej szkodliwości czynu – uwagi na marginesie wyroku Sądu Najwyższego z 22 października 2013 r., V KK 233/19*, „Palestra” 2014/7–8, s. 36; D. Zajac, *Stopień...*, s. 64.

Źródło: opracowanie własne na podstawie T. Oczkowski, [w:] *Kodeks...*, komentarz do art. 115 § 2, nt 2–8.

Jarosław Majewski wśród okoliczności na pewno niezwiązanych z oceną stopnia społecznej szkodliwości czynu wymienia:

- czynniki dotyczące sprawcy, ale niezwiązane bezpośrednio z rozpatrywanym czynem;
- okoliczności charakteryzujące szeroko pojmowaną osobowość sprawcy;
- opinię, jaką sprawca się cieszy;
- okoliczności wyznaczające potrzeby w zakresie ogólnoprewencyjnego oddziaływania kary;
- zachowanie czy postawy pokrzywdzonego lub innych osób, mające miejsce po popełnieniu przestępstwa⁵⁷;
- nagminność przestępstw;
- dopuszczenie się czynu w okresie próby związanej z warunkowym zawieszeniem wykonania kary za inne przestępstwo⁵⁸.

⁵⁷ W tym zakresie widać sprzeczność pomiędzy katalogiem J. Majewskiego i T. Oczkowskiego.

⁵⁸ J. Majewski, [w:] *Kodeks...*, komentarz do art. 115 § 2 k.k., nt 19.

4. Z badań empirycznych nad społeczną szkodliwością czynu

Dotychczasowe badania empiryczne nad ustalaniem stopnia społecznej szkodliwości (społecznego niebezpieczeństwa) czynu prowadzone były w dwóch kontekstach. Pierwsza grupa badań poświęcona była ustalaniu „znikomego” stopnia na potrzeby podjęcia decyzji o umorzeniu postępowania z powodów oportunistycznych⁵⁹. Druga grupa, mniej liczna, traktowała ocenę tego stopnia jako pośrednie ogniwo stosowania dyrektywy sprawiedliwej odpłaty przy wymiarze kary⁶⁰.

Większość badań należących do pierwszej grupy poświęcona była art. 49 Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. Wiązało się to z żywą dyskusją poświęconą problematyce materialnego elementu przestępstwa i sytuacji braku jego odpowiedniego poziomu jako narzędzia oportunistycznego, zezwalającego na zaniechanie ścigania karnego. Dyskusja taka miała miejsce w trakcie prac nad Kodeksem karnym z 1969 r., chociaż wątki te podejmowano i później. Badania te wprawdzie nie dotyczą bezpośrednio problematyki oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu na potrzeby wymiaru kary, jednak warto zwrócić na nie uwagę, chociażby ze względu na to, że ocena tego stopnia, bez względu na cel, dla którego jest dokonywana, bazować powinna na tożsamych kryteriach.

Zanim jednak przejdę do opisanego tego, w jaki sposób sędziowie rekonstruowali w orzeczeniach pojęcie społecznego niebezpieczeństwa czynu oraz w jaki sposób dokonywali oceny jego stopnia, chciałbym wskazać na istotną kwestię dotyczącą jakości uzasadnień w tym zakresie. Otóż różne badania identyfikowały podobne problemy związane z oceną stopnia społecznej szkodliwości czynu. Po pierwsze, materiał badawczy w wielu przypadkach był bardzo skąpy⁶¹, gdyż brakowało uzasadnień postanowień o umorzeniu postępowania, a jeżeli już takie się w aktach znajdowały, to sędziowie, nawet jeśli powoływali się na określony stopień jako przesłankę decyzji (umorzenia czy wymiaru kary), posługiwali się tym pojęciem dowolnie, wypełniając nieraz „luki w rozumowaniu” albo traktując je jako „beztreściowy frazes”⁶². Po drugie, czasem znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu mylony był z niecelowością ścigania – w przypadkach gdy sądy uważały, że niepotrzebne jest stosowanie kary, dopatrywały się znikomego stopnia społecznej szkodliwości czynu, po to, by mieć podstawę do umorzenia postępowania⁶³. Dalsze zaś analizy pokazały, że art. 49

⁵⁹ J. Bafia, S. Paweła, *Z problematyki art. 49 k.p.k.*, „Państwo i Prawo” 1957/9; M. Bereźnicki, *Umorzenie postępowania w trybie art. 49 k.p.k. w praktyce prokuratorskiej i sądowej w województwie katowickim w latach 1960–1966*, „Nowe Prawo” 1968/6; O. Górniok, *Znikome...*; K. Ifkiewicz, *Znikomość społecznego niebezpieczeństwa czynu w sprawach z oskarżenia prywatnego w świetle badań aktowych*, „Państwo i Prawo” 1966/2; T. Kaczmarek, *Materialna...*; A. Marek, *Stopień...*; K. Mielcarek, *Znikoma...*; A. Staczyńska, *Umorzenie postępowania ze względu na znikome niebezpieczeństwo społeczne czynu w praktyce sądowej*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Badań Prawa Sądowego” 1975/2; J. Tylman, *Zasada...*

⁶⁰ K. Buchała, *Dyrektywy sądowego wymiaru kary*, Warszawa 1964; T. Kaczmarek, *Ogólne...*, [w:] *System...*, t. 5, *Nauka...*; Z. Sienkiewicz, *Społeczne...*

⁶¹ K. Ifkiewicz, *Znikomość...*, s. 890–891.

⁶² K. Buchała, *Dyrektywy...*, s. 31.

⁶³ J. Bafia, S. Paweła, *Z problematyki...*, s. 395–396; M. Bereźnicki, *Umorzenie...*, s. 991–992; O. Górniok, *Znikome...*, s. 41.

Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. stosowany był nieprawidłowo w sytuacji braku znamion przestępstwa lub dowodów winy, podczas gdy umorzenie nastąpić powinno z tych powodów⁶⁴. Powoływano się również na ten artykuł, kiedy z różnych przyczyn prowadzenie postępowania było utrudnione (np. ze względu na znaczny upływ czasu, niemożność ujęcia oskarżonego)⁶⁵. W praktyce pojawiały się sytuacje, w których ze względu na zbyt mały zasób informacji nie dało się ocenić stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu albo ze względu na niektóre elementy stanu faktycznego wykluczone było przyjęcie jego znikomego stopnia⁶⁶. Oznacza to, że w wielu przypadkach niezwykle trudno jest odpowiedzieć na pytanie, jakimi kryteriami kierują się sądy przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu⁶⁷.

Jeśli zaś chodzi o dokładną analizę elementów uwzględnianych przez sądy przy ocenie stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu, to badania pokazują niejednorodne praktyki w tym zakresie. Przede wszystkim sędziowie często powoływali się na okoliczności, które zaistniały po popełnieniu czynu zabronionego, a nawet po wniesieniu aktu oskarżenia⁶⁸.

Wiele badań potwierdzało, że dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu podstawową rolę odgrywały rozmiary wyrządzonej przestępstwem szkody⁶⁹. Drugorzędne znaczenie, czasem podwyższające akceptowalną wysokość szkody pozwalającą na uznanie „znikomego” stopnia społecznego niebezpieczeństwa, miały czynniki związane z charakterystyką sprawcy⁷⁰, czasem wręcz świadczące o preferowaniu uniwersalistycznej koncepcji społecznego niebezpieczeństwa z uwagi na uwzględnianie takich okoliczności jak opinia o sprawcy z zakładu pracy i miejsca zamieszkania czy stan rodzinny⁷¹. Wskazywanie tych okoliczności odbywało się nawet pod rządami k.k. z 1997 r., który przecież całkowicie wyklucza powoływanie się na takie okoliczności przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu. Sądy przywoływały takie okoliczności jak: właściwości osobiste sprawcy (wiek, osobowość, stan zdrowia psychicznego, poziom rozwoju intelektualnego), a także jego warunki osobiste (sytuacja materialna, socjalna, warunki rodzinne); dotychczasowy tryb życia (niekaralność, opinia); okoliczności zaistniałe po dacie czynu (okoliczności związane z pokrzywdzonym lub sprawcą albo zadośćuczynieniem) oraz okoliczności związane z prowadzonym postępowaniem (upływ czasu od zdarzenia, przyznanie się do winy, odwołanie fałszywych zeznań, późne zawiadomienie o przestępstwie, wysokie

⁶⁴ J. Bafia, S. Paweła, *Z problematyki...*, s. 394; O. Górniok, *Znikome...*, s. 79; K. Ifkiewicz, *Znikomość...*, s. 891; W. Moszczyński, H. Stawryłło, *Praktyka prokuratorów w zakresie stosowania przepisów art. 26–28 k.k. (wyniki badań)*, Warszawa 1970, s. 17.

⁶⁵ O. Górniok, *Znikome...*, s. 72.

⁶⁶ W. Moszczyński, H. Stawryłło, *Praktyka...*, s. 17, 32.

⁶⁷ K. Buchała, *Dyrektawy...*, s. 31; K. Ifkiewicz, *Znikomość...*, s. 894–895; T. Kaczmarek, *Ogólne...*, [w:] *System...*, t. 5, *Nauka...*, s. 266–267.

⁶⁸ A. Staczyńska, *Umorzenie...*, s. 891.

⁶⁹ J. Bafia, S. Paweła, *Z problematyki...*, s. 395–396; M. Bereźnicki, *Umorzenie...*, s. 891; O. Górniok, *Znikome...*, s. 42–43; A. Marek, *Stopień...*, s. 103; A. Staczyńska, *Umorzenie...*, s. 26; J. Tylman, *Zasada...*, s. 175.

⁷⁰ J. Bafia, S. Paweła, *Z problematyki...*, s. 395–396; W. Moszczyński, H. Stawryłło, *Praktyka...*, s. 9; J. Tylman, *Zasada...*, s. 176.

⁷¹ M. Bereźnicki, *Umorzenie...*, s. 891.

koszty postępowania, niecelowość karania itd.)⁷², które to nawet pod rządami Kodeksu karnego z 1969 r. nie mogły być uznane za wpływające na ocenę stopnia społecznie niebezpieczeństwa czynu. Niektóre badania pokazały jednocześnie, że okoliczności dotyczące życia sprawcy przywoływane były na ogół wtedy, gdy przemawiały za niższym stopniem społecznie niebezpieczeństwa czynu, a ignorowane, gdy świadczyły na niekorzyść sprawcy⁷³. W przypadku niektórych badań jedną z okoliczności świadczących o zwiększonym stopniu społecznej szkodliwości czynu stanowić miała nagminność popełniania określonych przestępstw na danym terenie⁷⁴.

Badania te zgodnie pokazują pewne nieprawidłowości w stosowaniu przede wszystkim art. 49 Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. poprzez uwzględnianie przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu takich okoliczności, które w ogóle nie powinny wywierać wpływu na jego ocenę, lub po prostu nadawanie temu pojęciu szerszego znaczenia niż wynikające z teoretycznych rozważań⁷⁵. Takie rozszerzanie zakresu tego pojęcia było niebezpieczne, a wynikało stąd, że było rozumiane inaczej, w zależności od lokalnych zwyczajów. Oznacza to, że decyzje oparte na art. 49 Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. w pewnym zakresie cechowała przypadkowość i dowolność⁷⁶.

Dotychczasowe badania pokazują wyraźnie kilka tendencji. Sędziowie wykorzystywali pojęcie społecznej szkodliwości czynu jako argument niewymagający głębszego uzasadnienia, a świadczący o prawidłowości podjętej decyzji. W celu oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu posługiwali się okolicznościami, które wątpliwe były na gruncie wcześniejszego ustawodawstwa, a obecnie wykluczone są jako faktory rzutujące na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu. Ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu zwykle dokonywana była przez sędziów niestarannie i nie zawierała wyczerpującej argumentacji. Rodzi się zatem pytanie, jak wygląda ocena stopnia społecznej szkodliwości obecnie.

5. Ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu w praktyce sądowej

5.1. Zastosowane metody badań

W celu analizy tego, jakie okoliczności faktyczne przywoływane są przez sądy w pisemnych uzasadnieniach wyroków sądowych w odniesieniu do oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, przeprowadziłem ilościową i jakościową analizę treści 140 pisemnych uzasadnień wyroków sądowych, za wybrane cztery typy przestępstw, zapadłych w 2019 r. – po 35 uzasadnień za przestępstwo kwalifikowane z art. 156 § 1 lub 3 k.k., art. 158 § 1 k.k., art. 278 § 1 k.k. oraz art. 286 § 1 k.k. Wybór tych typów przestępstw poddyktowany był tym, że należą one do dwóch różnych grup przestępstw, wymierzonych

⁷² K. Mielcarek, *Znikoma...*, s. 207–208.

⁷³ W. Moszczyński, H. Stawryło, *Praktyka...*, s. 10.

⁷⁴ A. Marek, *Stopień...*, s. 103.

⁷⁵ O. Górniok, *Znikome...*, s. 85.

⁷⁶ O. Górniok, *Znikome...*, s. 87–89.

w dwa różne dobra prawne – w życie i zdrowie człowieka (art. 156 § 1 lub 3 k.k. i art. 158 § 1 k.k.) oraz w mienie (art. 278 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k.). Przepęstwa te stanowią równieŝ typowe i liczne przypadki przępstw z grup przępstw przeciwko ŝyciu i zdrowiu człowieka oraz przeciwko mieniu.

W przypadku analizy treści nie dąŝy się do uzyskania próby dobranej probabilistycznie, a wiec statystycznie odzwierciedlającej badaną populację, lecz próbuje się zgromadzić taki materiał badawczy, który pozwala na stosunkowo szerokie ujęcie problemu oraz dotarcie do przypadków maksymalnie zróżnicowanych⁷⁷. Stąd teŝ zdecydowałem się na taki dobór próby, który zgodny jest z przyjętą teorią (implikującą przyjęcie jakiś konkretnych kategorii analitycznych), a nie logiką statystyczną⁷⁸.

Poniewaŝ jedno z przępstw objętych badaniami naleŝy do właœciwoœci sądu okręgowego (art. 156 § 1 i 3 k.k.), zwróciłem się do wszystkich 45 sądów okręgowych funkcjonujących w 2019 r. z proœbą o nadesłanie 3 uzasadnieŝ wyroków skazujących za to przępstwo, co maksymalnie dać mogło 135 uzasadnieŝ. Oczywiście nie wszystkie sądy dysponowały taką liczbą.

Pozostałe przępstwa naleŝą natomiast do właœciwoœci sądu rejonowego. Uznałem, ŝe różnice w sposobie sporządzania uzasadnieŝ i przywoływanych okolicznoœciach mogą być uzaleŝnione od okręgu sądowego, w którym zapadło orzeczenie. Tak przynajmniej wydają się sugerować wcześniejsze badania poświęcone geograficznemu zróżnicowaniu surowoœci orzekanych kar⁷⁹. Stąd teŝ postanowiłem uzyskać materiał pochodzący z sądów mających siedziby w miastach różnej wielkoœci: małych (do 20 000 mieszkaŝców), œrednich (od 20 000 mieszkaŝców do 100 000 mieszkaŝców) i duŝych (powyŝej 100 000 mieszkaŝców). Dodatkowo starałem się uwzględnic to, jak częœto w danym sądzie zapadają kary pozbawienia wolnoœci za dany typ przępstwa, i podzieliłem sądy na „surowe” i „łagodne”⁸⁰. Zwróciłem się wiec do odpowiedniej liczby sądów kaŝdego z 6 typów (wielkoœć × surowoœć) z proœbą o nadesłanie pisemnych uzasadnieŝ.

Po zgromadzeniu zakładanej liczby uzasadnieŝ przęstąpiłem do analizy materiału – w zakresie iloœciowym wykonywałem ją głoŝnie przy uŝyciu elektronicznej ankiety przygotowanej w LimeSurvey i analizowanej w SPSS, w zakresie jakoœciowym kodowałem materiał badawczy w programie MAXQDA⁸¹. W dalszej częœci tekstu, kiedy przytaczam fragmenty uzasadnieŝ, wskazuję, o jakie uzasadnienie chodzi, poœługując się kolejnym numerem analizowanego uzasadnienia oraz kwalifikacją prawną zachowania (np. 2/278 oznacza drugie analizowane uzasadnienie w sprawie

⁷⁷ D. Silverman, *Interpretacja danych jakoœciowych. Metody analizy rozmowy, tekstu i interakcji*, Warszawa 2012, s. 150.

⁷⁸ M. Hammersley, P. Atkinson, *Metody badaŝ terenowych*, Poznaŝ 2001, s. 173.

⁷⁹ J. Klimczak, M. Marczak, P. Ostaszewski, P. Sidor, J. Włodarczyk-Madejska, *Geografia karania. Obraz statystyczny spójnoœci stosowania sankcji karnych*, Warszawa 2020.

⁸⁰ Wykorzystałem w tym celu dane udostępnione przez Wydział Statystycznej Informacji Zarządczej Departamentu Strategii i Funduszy Europejskich Ministerstwa Sprawiedliwoœci pismem z 9.08.2022 r. (DSF-II.071.21.2022).

⁸¹ Badania obejmowały szersze kwestie – przede wszystkim związane z orzekaniem kary pozbawienia wolnoœci. Analizy dotyczące społecznej szkodliwoœci czynu przeprowadzone zostały jedynie na marginesie badaŝ.

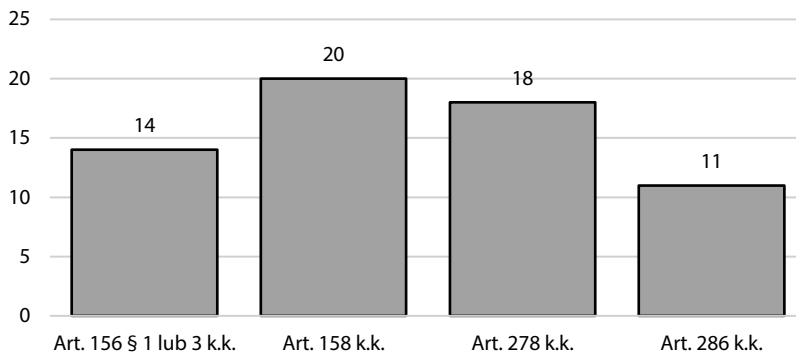
o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k.). W cytatach z uzasadnień nie zmieniałem ich zapisu – zawierają wszelkie błędy językowe, gramatyczne i interpunkcyjne.

5.2. Ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu jako część pisemnego uzasadnienia wyroku

Spośród przeanalizowanych przeze mnie 140 uzasadnień ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu pojawiła się w zaledwie 63 przypadkach (45% zbadanej zbiorowości), przy czym nieco częściej ocena ta pojawiała się przy przestępstwach przeciwko życiu i zdrowiu niż w wypadku skazań za przestępstwa przeciwko mieniu (wykres 1). Tak niska liczba uzasadnień ogółem, które odnosiły się wprost do tego elementu przestępstwa, istotnie powinna dziwić. Społeczna szkodliwość czynu jest bowiem elementem każdego przestępstwa⁸², a jedną z dyrektyw sądowego wymiaru kary jest współmierność kary do stopnia tej szkodliwości. Nie sposób więc ustalić współmierności kary do społecznej szkodliwości, jeśli w uzasadnieniu brakuje wskazań, jak ta ocena przebiegała.

Ponadto uwagę przykuwa to, że relatywnie łatwiej jest ocenić stopień społecznej szkodliwości czynu w przypadku przestępstw przeciwko mieniu. Jeden z elementów oceny tego stopnia to bowiem rozmiar wyrządzonej szkody. Nawet jeśli nie stanowi on jedyne elementu rzutującego na ocenę tego stopnia, to wydaje się, że jego ocena przy przestępstwach z wyraźną szkodą majątkową jest znacznie ułatwiona. W przypadku obu analizowanych przestępstw przeciwko mieniu szkodę tę było niezwykle łatwo wyrazić w pieniądzu. Okazuje się jednak, że w przypadku przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w mniej niż co trzecim przypadku oceniono odrębnie stopień społecznej szkodliwości czynu.

Wykres 1. Liczba uzasadnień, w których dokonano oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, a kwalifikacje prawne ($n = 140$)



Źródło: opracowanie własne na podstawie analizy treści uzasadnień.

⁸² R. Zawłocki, *Pojęcie...*, s. 148–149.

5.3. Jakość oceny stopnia społecznej szkodliwości

Warto przyrzeć się również temu, jak bardzo wyczerpująco sądy uzasadniają ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu. W niektórych przypadkach można śmiało stwierdzić, że nie wiadomo, w jaki sposób sąd dokonał tej oceny. Nie są bowiem przywoływane żadne okoliczności albo przywoływane są tylko pojedyncze elementy stanu faktycznego. Trudno więc uznać, że sędziowie dochowali w tych sprawach należytej staranności i dokładnie rozważyli wszystkie elementy, które mogą rzutować na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu.

„Oceniając czyny oskarżonego sąd doszedł do przekonania, iż nie zaszła żadna z okoliczności wyłączających bezprawność lub winę, natomiast społeczna szkodliwość czynu nie jest znikoma” [28/278].

„(Okolicznością obciążającą jest – dop. D.W.) wysoka społeczna szkodliwość popełnionego przez nią czynu. B. S. popełnionym przez siebie przestępstwem dokonała bowiem zamachu na podstawowe dobro chronione prawem, jakim jest życie i zdrowie ludzkie” [27/156].

Dokonane w ten sposób oceny stopnia społecznej szkodliwości rażą niedbałością. Uzasadnienie 28/278 pozwala jedynie wykluczyć zastosowanie art. 17 § 1 pkt 3 Kodeksu postępowania karnego⁸³, jednak nie pozwala na wymierzenie kary uwzględniającej stopień społecznej szkodliwości czynu. Ponadto nie wiadomo, w jaki sposób sąd doszedł do wniosku o ponadznikomym stopniu. W dodatku uzasadnienie to w zasadzie odnosi się głównie do oceny zawinienia, a nie społecznej szkodliwości czynu.

W przypadku niektórych innych uzasadnień widać, że sądy wzięły pod uwagę tylko pojedyncze okoliczności. Trudno wierzyć, że w stanie faktycznym nie dało dopatrzeć się innych czynników rzutujących na ocenę tego elementu. Warto dodać, że takie krótkie oceny dotyczyły wszystkich analizowanych typów przestępstw, również tych poważniejszych, tj. przeciwko życiu i zdrowiu. Niezwykle lakonicznych ocen społecznej szkodliwości w przebadanym przeze mnie materiale było jednak niewiele.

Najkrótsze uzasadnienie oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu w badanej zbiorowości liczyło tylko 123 znaki⁸⁴, najdłuższe zaś 3311. Oczywiście są to skrajności – przeciętne uzasadnienie takiej oceny miało niespełna 600 znaków, czyli mniej więcej cały ten akapit. Mimo że liczby te wskazują (tabela 2)⁸⁵, iż uzasadnienia w tym zakresie nie były skrajnie krótkie, nie stanowią one także istotnych fragmentów uzasadnienia.

⁸³ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn.: Dz.U. z 2025 r. poz. 46 ze zm.).

⁸⁴ Obliczałem liczbę znaków ze spacjami.

⁸⁵ Nie podaję wartości dominanty, gdyż ta w przypadku zmiennej ilorazowej jest w rzeczywistości rezultatem przypadku.

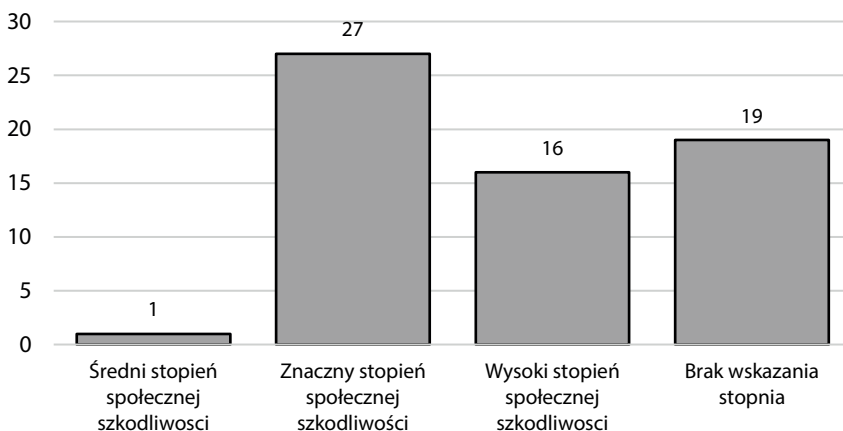
Tabela 2. Długość uzasadnienia odnoszącego się do stopnia społecznej szkodliwości czynu

Miara	Minimum	Maksimum	Średnia	Mediana
Liczba znaków	123	3311	583	438

Źródło: opracowanie własne na podstawie analizy treści.

Oprócz mierników ilościowych jakości oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu warto również dostrzec sam rezultat tej oceny. Spośród 64 uzasadnień, w których sąd przytaczał okoliczności służące do oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, w 19 przypadkach nie wskazał wyniku tego procesu. Sędziowie, mimo przywołania nawet okoliczności mających udokumentować ten proces, nie sformułowali swojej ostatecznej oceny w tym zakresie.

Najczęściej sąd oceniał stopień jako znaczny, a zaledwie w jednym przypadku jako „średni” (wykres 2). Przypadek ten dotyczył czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Sąd, oceniając stopień społecznej szkodliwości, wziął pod uwagę to, że sprawca naruszył swoim działaniem zdrowie człowieka, a więc jedno z najważniejszych dóbr, i spowodował ciężki uszczerbek, chociaż ostateczny rozmiar szkody na zdrowiu pokrzywdzonego nie był aż tak wysoki. Ważne jest, że 72-letni, schorowany sprawca został zaatakowany przez własnego syna, który wtargnął do jego pokoju. Oskarżony po prostu próbował się bronić i działał impulsywnie z zamiarem nagłym (2/156).

Wykres 2. Stopień społecznej szkodliwości czynu ustalony przez sąd ($n = 63$)

Źródło: opracowanie własne na podstawie analizy treści uzasadnień.

Po tych wstępnych analizach związanych z ogólnym obrazem pisemnych uzasadnień wyroków sądowych w części dotyczącej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu chciałbym się przyjrzeć, jakie „mierniki” stopnia społecznej szkodliwości

czynu określone w art. 115 § 2 k.k. sądy przywoływały oraz co się za nimi w praktyce kryje – jakie informacje zgromadzone przez sąd w toku postępowania stanowią egzemplifikację poszczególnych okoliczności.

5.4. Mierniki oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu w praktyce sądowej

W części uzasadnienia poświęconej ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sądy przywoływały różnorodne okoliczności, mimo że art. 115 § 2 k.k. zawiera zamknięty katalog „mierników”, które sąd powinien wziąć pod uwagę⁸⁶. Aż w 9 spośród 63 analizowanych uzasadnień (14%) przywołane były okoliczności spoza tego katalogu. Sądy do takich okoliczności zaliczały: nagminność czynu, charakterystykę sprawcy, wysokość ustawowego zagrożenia karą (każde z nich po 2 razy) oraz brak poszanowania dla zasad współżycia społecznego i silną dezaprobatę społeczną dla działania sprawców (po 1 przypadku). Okoliczności te w żaden sposób nie mogą być elementami uwzględnianymi przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, chociaż w pewnym zakresie można próbować zrozumieć, dlaczego sądy się na nie powoływały.

„Wymierzając karę każdemu z oskarżonych sąd miał na uwadze wysoki stopień społecznej szkodliwości czynów zważywszy na ogromną nagminność tego typu przestępstw, na korzyść oskarżonych świadczy jedynie niska wartość skradzionych przedmiotów” [15/278].

Nagminność popełniania przestępstw na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r. była uznawana za jedną z okoliczności obciążających, względnie świadczących o zwiększonym stopniu społecznej szkodliwości czynu⁸⁷, ale na gruncie obecnie obowiązującego k.k. nie może być za taką uznana. Była ona przywoływana jedynie dodatkowo, obok innych czynników przewidzianych przez art. 115 § 2 k.k.

Podobnie, chociaż znacznie wcześniej, na gruncie art. 49 Kodeksu postępowania karnego z 1928 r., kiedy opowiadano się za uniwersalną koncepcją stopnia społecznej szkodliwości czynu, do jego oceny można było posługiwać się również charakterystyką sprawcy. Uważano bowiem, że na stopień ten rzutuje także postać winy. Stąd też prawdopodobnym źródłem błędów jest utożsamianie przez sądy przesłanek oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu (art. 115 § 2 k.k.) z przesłankami stopnia zawinienia:

„Stopień społecznej szkodliwości czynu, jakiego dopuścił się D.G. jest znaczny. (...) Oskarżony jest dorosłym mężczyzną w sile wieku, który jest w stanie samodzielnie podjąć zatrudnienie w celu zaspokojenia swoich potrzeb żywieniowych. Z tego względu nie sposób znaleźć okoliczności, które mogłyby usprawiedliwiać jego postępowanie” [8/278].

⁸⁶ Warto zaznaczyć, że miernik określany jako „rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia” dotyczy głównie przestępstw popełnionych nieumyślnie (zob. E. Plebanek, *Materialne...*, s. 210-212), a analizy tutaj prowadzone dotyczą wyłącznie typów umyślnych (lub umyślno-nieumyślnych), w związku z czym miernik ten nie jest tutaj analizowany.

⁸⁷ A. Krukowski, *Społeczna...*, s. 245-247.

Przesłanki oceny jednego i drugiego elementu przestępstwa są od siebie odrębne⁸⁸. W przypadku tego uzasadnienia osobny akapit poświęcony był ocenie stopnia zawinienia.

Wśród okoliczności pozakodeksowych przywoływanych przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu pojawiają się również odwołania do wysokości ustawowego zagrożenia karą. Okoliczność ta z pewnością jest wskaźnikiem abstrakcyjnie ujętego stopnia społecznej szkodliwości danego typu czynu zabronionego. Ustawodawca, uznając, że jakiś czyn jest społecznie szkodliwy, kryminalizuje określone zachowania i na podstawie abstrakcyjnego stopnia typowego dla danego rodzaju zachowań przypisuje ustawowe zagrożenie karą – w zależności od niego można wskazać czyny bardziej i mniej poważne⁸⁹. Uwzględnianie tego czynnika przy wyrokowaniu jest jednak błędem. Ustawodawca uwzględnił go już bowiem, penalizując określone zachowanie. W ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu na gruncie konkretnego postępowania chodzi zaś o ocenę analizowanego czynu z perspektywy innych czynów danego typu (o danej kwalifikacji prawnej).

Dwie pozostałe pozakodeksowe okoliczności, które pojawiły się tylko jednokrotnie, można uznać za wyraz pewnego moralnego zaangażowania sędziów, którzy chcieli podkreślić dezaprobatę społeczną dla zachowań podejmowanych przez pod sądnych i sprzeczność ich działania z obowiązującymi w społeczeństwie zasadami. Mimo wszystko w żaden sposób nie można uznać, że tego typu oceny składają się na „mierniki” społecznej szkodliwości czynu w rozumieniu art. 115 § 2 k.k.

„(Sprawcy – dop. D.W.) działali w sposób umyślny, z zamiarem bezpośrednim, z błędnego powodu, **wykazując przez to zupełny brak poszanowania dla obowiązującego porządku prawnego, zasad współżycia społecznego, cudzego zdrowia**” (wyróżnienie – D.W.) [24/158].

Sięganie po pozakodeksowe okoliczności jest obecnie jednak sporadyczne (w porównaniu z wcześniej przywołanymi wynikami badań) i nie stanowi jedynego lub głównego elementu oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu. Na ogół nie dochodzi więc do większych nieprawidłowości. Zasygnalizować jednak trzeba wyraźnie, że tego typu błędy się pojawiają.

Omówię teraz poszczególne okoliczności kodeksowe, które były przywoływane w pisemnych uzasadnieniach wyroków sądowych (wykres 3). Najczęściej przywoływaną przez sądy okolicznością służącą do oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu był rodzaj i charakter naruszonego dobra⁹⁰ (51 przypadków). W następnej kolejności uwidocznił się rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody (42 przypadki), stanowiący 2/3 uzasadnień, które zawierały ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu. Okoliczność ta jest relatywnie łatwa do ustalenia, zwłaszcza gdy szkodę da się wyrazić w pieniądzu. Jeżeli zaś chodzi o szkodę wyrządzoną osobie, to można dokonać gradacji uszczerbków na zdrowiu, a także ich intensywności. Wynik ten jest w pewnym zakresie zbieżny z wcześniejszymi badaniami, z tym jednak

⁸⁸ J. Majewski, P. Kardaś, *O dwóch znaczeniach winy w prawie karnym*, „Państwo i Prawo” 1993/10, s. 77.

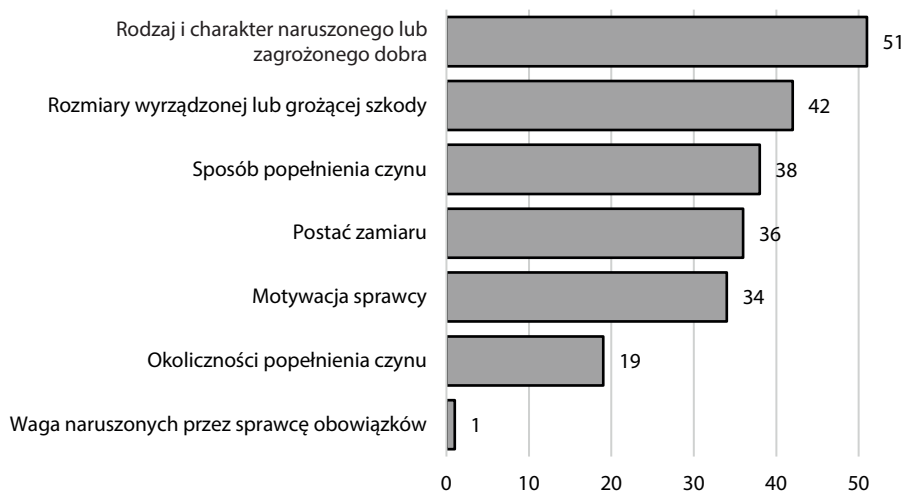
⁸⁹ A. Krukowski, *Spoleczna...*, s. 198–199.

⁹⁰ W momencie badania okoliczność ta brzmiała: „rodzaj i charakter naruszonego dobra”.

zastrzeżeniem, że wcześniej nie wyróżniano takiej okoliczności jak rodzaj i charakter naruszonego dobra. Najrzadziej pojawiającą się okolicznością była natomiast waga naruszonych przez sprawcę obowiązków – występująca tylko w 1 uzasadnieniu i przywołana niewłaściwie, co wyjaśniam poniżej.

To ilościowe zestawienie pokazuje jedynie pewne tendencje związane z oceną stopnia społecznej szkodliwości, a więc to, do czego sądy przywiązują wagę. Warto jednak przyjrzeć się bliżej, co w rzeczywistości kryje się pod poszczególnymi „miernikami” materialnego elementu przestępstwa.

Wykres 3. „Mierniki” stopnia społecznej szkodliwości (z art. 115 § 2 k.k.) przywoływane przez sądy ($n = 63$)



Źródło: opracowanie własne na podstawie analizy treści uzasadnień.

5.4.1. Rodzaj i charakter naruszonego lub zagrożonego dobra

Pierwszym z „mierników” stopnia społecznej szkodliwości czynu wymienionym w art. 115 § 2 k.k., najczęściej przywoływanym przez sądy w pisemnych uzasadnieniach wyroków skazujących na karę pozbawienia wolności, jest rodzaj i charakter naruszonego lub zagrożonego dobra (80% uzasadnień odnoszących się do oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu). Element ten w zasadzie jest dość prosty do wskazania – wystarczy podać, w jakie dobro prawne wymierzony był czyn oraz jakie miejsce w hierarchii dóbr prawnych ono zajmuje. W praktyce więc sądy przyjmowały, że przestępstwa przynależące do grupy przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu cechują się znacznym stopniem społecznej szkodliwości czynu:

„[O]skarżony dopuścił się zamachu na jedno z najważniejszych dóbr chronionych prawem – zdrowie człowieka, powodując ciężki uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego” [2/156].

Wydawałoby się, że takie rozumowanie jest uzasadnione, gdyż faktycznie życie i zdrowie człowieka bez wątpliwości należy do najważniejszych i podstawowych dóbr prawnie chronionych. Okazuje się jednak, że podobna argumentacja i ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu ma miejsce przy przestępstwach przeciwko mieniu. Sądy bowiem w przypadku uzasadnień wyroków skazujących za to przestępstwo również wskazują na to, że cudze mienie jest istotnym dobrem prawnym:

„W ocenie Sądu stopień społecznej szkodliwości czynu, którego dopuścił się oskarżony jest znaczny. Oskarżony swoim działaniem naruszył cenne w dobro prawne jakim jest cudze mienie” [4/278].

Nie sposób zatem uznać, że sądy w jakiś sposób różnicowały wartość tych dóbr prawnych, co mogłoby rzutować na zróżnicowaną ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu. Uznać zatem trzeba, że element ten był uwzględniany niejako automatycznie, by potwierdzić, że właściwie zastosowano art. 115 § 2 k.k. Wbrew poglądom wyrażanym w literaturze⁹¹ ciężko uwzględniać w typowym przypadku danego typu czynu zabronionego rodzaj dobra prawnego jako element różnicujący stopień społecznej szkodliwości czynu. Przestępstwo kradzieży czy oszustwa zawsze wymierzone jest w mienie.

W niektórych przypadkach jednak sądy starały się różnicować ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu, nie tylko biorąc pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra prawnego, lecz także wskazując na elementy podmiotowe, związane np. z zamiarem sprawcy czy motywacją oraz celem działania:

„Stopień społecznej szkodliwości popełnionych (...) czynów – zwłaszcza usiłowania spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu także należy uznać za wysoki biorąc pod uwagę z jednej strony rodzaj zaatakowanego dobra prawem chronionego, a z drugiej strony poziom umyślności - zamiar bezpośredni, zapalczywość w realizowaniu celu” [7/156].

W innych zaś przypadkach sądy łączyły rodzaj naruszonego dobra prawnego ze sposobem działania sprawcy:

„Należy jeszcze raz zwrócić uwagę, na wysoki stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu, przy użyciu przemocy przeciwko zdrowiu (który mógłby skutkować nawet zagrożeniem życia np. poprzez zadanie tego samego ciosu tym samym przedmiotem kilka centymetrów niżej)” [24/156].

Takie kontekstowe ujęcie rodzaju i charakteru naruszonego dobra prawnego lepiej pokazuje zróżnicowanie oceny stopnia społecznej szkodliwości ze względu na indywidualną konfigurację różnych elementów określonych w art. 115 § 2 k.k. – podmiotowych i przedmiotowych.

Szczególną okolicznością zwiększającą stopień społecznej szkodliwości czynu w porównaniu z „typowym” przypadkiem przestępstwa kwalifikowanego z danego przepisu jest sytuacja, gdy sąd zmuszony jest stosować art. 11 § 2 k.k.

⁹¹ E. Plebanek, *Materialne...*, s. 263–264.

„Na negatywną ocenę zarzucanych oskarżonym czynów miała wpływ również kumulatywna kwalifikacja związana ze skutkami w postaci naruszenia czynności narządu ciała i rozstroju zdrowia, jakich doznali pokrzywdzeni” [19/158].

Tego typu postępowanie jest uzasadnione. Zgodnie bowiem z art. 11 § 3 k.k. sąd w takim przypadku wymierza karę na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą. Jeśli tak, to potrzebne jest uzasadnienie dla wyższego wymiaru kary w granicach przepisu przewidującego karę najsurowszą po to, by uwzględnić całokształt zawartości bezprawia i społecznej szkodliwości. Stąd sądy przyjmowały zwiększony stopień społecznej szkodliwości czynu w przypadkach kumulatywnej kwalifikacji.

5.4.2. Rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody

Rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody stanowiły w poprzednich badaniach główny element rzutujący na stopień społecznej szkodliwości czynu, zwłaszcza jeżeli szkodę dało się wyrazić w pieniądzu. W analizowanej przez mnie zbiorowości uzasadnień celowo znalazły się dwa przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, aby sprawdzić, w jaki sposób sądy oceniają rozmiary wyrządzonej szkody w ich przypadku.

Sądy starały się wskazywać na rozmiary obrażeń i uszczerbków, jakich doznał pokrzywdzony w wyniku działania oskarżonego. Dokonywały gradacji obrażeń, biorąc pod uwagę stopień użytej siły, rodzaj obrażeń, a także czas ich trwania:

„Stopień użytej siły nie był jednak na tyle intensywny, aby można było mówić o zagrożeniu życia pokrzywdzonej, a nawet brak było podstaw by uważać, iż została ona narażona na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia ciężkich obrażeń ciała, co należało uwzględnić na korzyść oskarżonych” [8/158].

„Na przedmiotowy wymiar kary wpływ miały (...) rozmiary wyrządzonej i grożącej szkody tj. zakres uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonej w postaci stłuczenia i zasinienia szyi, stłuczenia głowy, zasinień kończyn górnych i dolnych, które to obrażenia naruszyły prawidłowe funkcje narządów ciała pokrzywdzonej na okres poniżej siedmiu dni (...)” [23/158].

„Stopień społecznej szkodliwości czynu sprawcy jest znaczny. Szkoda, którą swym działaniem oskarżony wyrządził była istotna, polegała na powstaniu obrażeń ciała trwających dłużej niż 7 dni” [5/158].

W niektórych uzasadnieniach sądy zwróciły również uwagę na bardziej subiektywny wymiar cierpienia związanego z pokrzywdzeniem przestępstwem. Świadczy to o szerszym rozumieniu przez sądy pojęcia „szkody”⁹² niż tylko następstw czynu ujętych w ramach znamion danego typu czynu zabronionego czy jedynie szkody materialnej – pojęciem tym objęta jest również subiektywnie odczuwana krzywda.

⁹² E. Plebanek, *Materialne...*, s. 265.

„Skutkiem zdarzenia były poważne obrażenia ciała pokrzywdzonego M. J. i wiążące się z nimi cierpienia fizyczne i psychiczne” [6/158].

W przypadku śmierci człowieka (zachowania kwalifikowane z art. 156 § 3 k.k.) sądy wskazywały na wyjątkowo poważny i nieodwracalny skutek działania oskarżonego:

„Przestępstwo, które oskarżony popełnił skierowane były przeciwko najważniejszemu dobru jakim jest zdrowie człowieka, skutkowało ciężkimi obrażeniami ciała pokrzywdzonego, a w konsekwencji śmiercią” [29/156].

Przykłady te pokazują, że sądy starają się dokonywać szacowania wyrządzonej szkody również w przypadku przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. Posługują się przy tym różnymi kryteriami, które pozwalają ocenić rozmiar szkody, np. rodzaj obrażeń, których doświadczył pokrzywdzony, czy długość leczenia.

W przypadku przestępstw przeciwko mieniu sądy wskazywały rozmiar szkody wyrażony albo kwotą skradzionego mienia, albo wartością rozporządzenia w ramach przestępstwa oszustwa:

„Konieczne było również uwzględnienie wartości przedmiotów, które były przedmiotem zaboru. Nie była ona nadzwyczaj wysoka (669,97 zł – dop. D.W.), ale z pewnością znaczna” [17/278].

„Zarzuty dotyczyły dużej sumy pieniędzy (30 000 zł – dop. D.W.). Swoim działaniem oskarżony spowodował poważny uszczerbek w mieniu pokrzywdzonego. Zdaniem Sądu takie czyny zasługują na szczególnie negatywną ocenę” [11/286].

Z analizowanych uzasadnień wynika, że w przypadku kradzieży nawet niewielkie kwoty uznawane były za znaczne – szkoda w wysokości ok. 1000 zł była już za taką uważana. W odniesieniu zaś do przestępstw z art. 286 § 1 k.k. jako dużą sumę pieniędzy traktowano dopiero wartości znacznie większe – nawet kilkadziesiąt tysięcy.

Szczególną okolicznością związaną z wyrządzoną szkodą jest kwestia tego, czy szkoda została naprawiona. Jeżeli sprawca zwróciłby skradzione mienie, to prawdopodobnie sądy uznawałyby taką okoliczność za umniejszającą społecznej szkodliwości czynu.

„Sąd uwzględnił wysokość wyrządzonych szkód oraz i to, że nie zostały one naprawione” [14/278].

Zarówno więc w przypadku przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, jak i przestępstw przeciwko mieniu sądy starają się w jakiś sposób dokonać oceny wyrządzonej szkody, by następnie porównać ją z innymi przypadkami, prawdopodobnie znanymi z praktyki orzecniczej.

Ten element oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu wydaje się być najlepiej opracowany w praktyce przez sądy.

5.4.3. Postać zamiaru

Postać zamiaru jako okoliczność wpływająca na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu przywołana została przez sądy w 36 przypadkach. Jej wpływ na określenie stopnia społecznej szkodliwości czynu nie powinien budzić większych wątpliwości – bardziej „szkodliwe” jest popełnienie czynu w zamiarze bezpośrednim niż ewentualnym. Sądy kładły jednak nacisk na szczególne elementy strony podmiotowej czynu zabronionego, które zwiększały stopień społecznej szkodliwości czynu.

Z jednej strony takim elementem (3 przypadki) był tzw. zamiar przemyślany (*dolus directus praemeditatus*), czyli szczególny przypadek zamiaru bezpośredniego, w ramach którego sprawca nie tylko chce popełnić czyn zabroniony, ale także wcześniej przemyślał i zaplanował swoje działanie (np. 22/278).

W innych zaś przypadkach sądy starały się podkreślić pełną świadomość działania sprawców jako przesądzającą o zwiększonym stopniu społecznej szkodliwości czynu. Argumentacja ta pojawiała się zarówno przy przestępstwach przeciwko mieniu, jak i przy przestępstwach przeciwko życiu i zdrowiu:

„Oskarżony doskonale wiedział co robi i robił to świadomie” [29/286].

„Oskarżeni i ich koledzy, z którymi dopuścili się tych czynów, nie zważali na konsekwencje swojego działania i nie liczyli się z tym, iż mogą poważnie pokrzywdzonych okaleczyć” [15/158].

Z drugiej strony okolicznością zmniejszającą stopień społecznej szkodliwości jest działanie w afekcie w ramach tzw. zamiaru nagłego (*dolus directus repentinus*), tj. takiej odmiany zamiaru bezpośredniego, w ramach którego sprawca, godząc się na swoje działanie, decyzję o popełnieniu czynu podejmuje jednak szybko, bez zastanowienia:

„Nie bez znaczenia dla oceny indywidualnego stopnia szkodliwości społecznej jest także kwestia zamiaru towarzyszącego oskarżonemu (...). Oskarżony decyzję o przystąpieniu do akcji sprawczej podjął nagle, w sposób nieplanowany i nieprzemyślany, impulsywnie, pod wpływem negatywnych emocji, których nie był w stanie zwerbalizować” [2/156].

W przypadkach gdy sądy nie dopatrzyły się szczególnych elementów strony podmiotowej, jedynie wspominały, że przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu uwzględniły postać zamiaru, umyślność działania itp., nie rozwijając bardziej tej kwestii. Świadczyć to może albo o niedbałości, albo o przyjmowaniu jako oczywistej postaci zamiaru sprawcy.

5.4.4. Sposób popełnienia czynu

Kolejnym z „mierników” społecznej szkodliwości czynu jest sposób jego popełnienia. W tej kategorii znajdują się takie elementy stanu faktycznego, które związane są ze sposobem realizacji znamion typu czynu zabronionego, w szczególności znamienia czynności wykonawczej. Przywoływane okoliczności w ramach tej kategorii są różne, w zależności od tego, w jakie dobro prawne wymierzone było przestępstwo.

Przy przestępstwach, do których realizacji należy stosowanie przemocy przeciwko osobie, sądy zwracały szczególną uwagę na to, jaki rodzaj przemocy był stosowany i z jaką intensywnością. Analizowały m.in. siłę zadawanych ciosów oraz części ciała, w które były one wymierzane.

„Sąd uwzględnił także swoistego rodzaju determinację w zachowaniu oskarżonych oraz stosunkowo duży stopień brutalności, przejawiający się w uderzaniu w newralgiczne części ciała człowieka jakimi są twarz i głowa” [19/158].

Posiłkowo do oceny intensywności stosowanej przemocy sądy odwoływały się do stopnia szkody wyrządzonej działaniem sprawcy, ewentualnie niebezpieczeństwa wystąpienia poważniejszych następstw:

„[O]skarżony brutalnie pobił pokrzywdzonego, zadawał mu silne kopnięcia po całym ciele, ale przede wszystkim w miejsce tak newralgiczne jak głowa, powodując liczne obrażenia wewnętrzne, a co najistotniejsze spowodował powstanie u pokrzywdzonego krwiogłowia wewnętrznego, które w konsekwencji doprowadziło do zgonu pokrzywdzonego” [33/156].

W przypadku kilku współsprawców sądy starały się także różnicować ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu ze względu na wkład poszczególnych sprawców w przestępstwo, a przede wszystkim poziom stosowanej agresji.

„Na uwadze Sąd miał przy tym postawę oskarżonej (...) a zwłaszcza fakt, że z całej trójki oskarżonych to oskarżona zadając pokrzywdzonemu ciosy butem z dużym i twardym obcasem była najbardziej agresywną osobą i swoim zachowaniem stworzyła dla niego największe niebezpieczeństwo” [11/158].

Aby w dokładny sposób opisać kontekst popełnionego przestępstwa, sądy zwracały uwagę również na takie okoliczności, które wprawdzie nie wiązały się bezpośrednio z realizacją znamion czynu zabronionego, ale pozwalały ocenić intencje sprawcy:

„Powyższe potwierdza również aroganckie zachowanie się P. L. przed czynem, gdzie celem sponiewierania psychicznego pokrzywdzonego rzucał w niego łupinami po jedzonych pestkach” [12/156].

W przypadku przestępstw przeciwko mieniu sądy zwracały uwagę m.in. na to, w jaki sposób dochodziło do zagarnięcia mienia – w jaki sposób planowane było działanie:

„Oskarżony bez żadnych skrupułów wchodził na teren sklepu, umieszczając produkty w koszyku, a następnie na oczach innych klientów oczekiwał, aż drzwi prowadzące na halę sklepową otworzą się, aby mógł wyjść przez nie i oddalić się ze skradzionymi przedmiotami” [8/278].

W przypadku oszustw sądy podkreślały wykorzystywanie przez sprawców bezradności osób – w części przypadków były to bowiem osoby starsze:

„Oskarżony wykorzystywał bezbronność i bezradność starszych ludzi a przecież sam mieszka z rodzicami, którzy są starzy i chorzy” [29/286].

5.4.5. Motywacja sprawcy

Jednym z istotnych elementów podmiotowych rzutujących na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu (34 przypadki) jest motywacja sprawcy. Element ten uwzględniany był w zależności od dobra prawnego, w jakie wymierzony został czyn zabroniony.

W przypadku przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu sądy zwracały uwagę na powód stosowanej przemocy przeciwko osobie. Czynnikiem świadczącym o wyższym stopniu społecznej szkodliwości czynów z użyciem przemocy było działanie z blagiego powodu, np. użycie jej w wyniku sprzeczki z pokrzywdzonym:

„Orzekając karę w takim wymiarze, Sąd miał na uwadze wysoki stopień społecznej szkodliwości. Oskarżony dopuścił się popełnienia przestępstwa ze stosunkowo blagich pobudek – na skutek słownej sprzeczki ze znajdującym się pod wpływem alkoholu pokrzywdzonym (...)” [4/156].

Odmianą tej okoliczności jest działanie „bez wyraźnego” powodu albo bez ważnego powodu:

„Jednocześnie ich działanie było działaniem bez powodu, pokrzywdzony nie zrobił im żadnej krzywdy” [14/158].

Motywacją przywoływaną przez sądy przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynów przeciwko mieniu jest działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. W tym miejscu rodzi się jednak wątpliwość, czy taka okoliczność w ogóle powinna być przywoływana, skoro stanowi ona cechę danego typu czynu zabronionego, np. art. 286 § 1 k.k.

„Jako okoliczności obciążające Sąd wziął pod uwagę wysoki stopień społecznej szkodliwości przedmiotowego czynu, wyrażający się (...) motywacją tegoż działania – w celu osiągnięcia korzyści majątkowej” [14/286].

W przypadku przestępstw kradzieży sądy starały się także doprecyzować, w jakim celu zdobyte były środki (np. na zakup nielegalnych substancji psychoaktywnych) oraz na czyją skodę:

„Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu zarzuconego oskarżonemu należy, zdaniem Sądu, uwzględnić fakt dokonania kradzieży kilku przedmiotów o stosunkowo znacznej wartości, co przemawia za przyjęciem poglądu o krańcowym nieposzanowaniu przez oskarżonego własności cudzych rzeczy. Podobnie rzecz ma się w kwestii motywacji oskarżonego, który celem zdobycia środków na zażycie niedozwolonych substancji wybrał drogę kradzieży” [10/278].

Ważnym elementem przy kradzieżach było też to, co oskarżony planował zrobić ze skradzionymi przedmiotami oraz czy kradł z ważnych powodów. Można więc wnosić, że kradzież z powodu ubóstwa lub głodu stanowić może element zmniejszający stopień społecznej szkodliwości, pod warunkiem, że przedmiotem kradzieży jest żywność lub środki niezbędne do życia, a nie towary luksusowe.

„Celem działania oskarżonej była chęć uzyskania bezprawnej korzyści majątkowej. Charakter skradzionego towaru nie pozwala na przyjęcie, że oskarżona kradła z powodu ubóstwa, czy głodu. W ocenie Sądu biorąc pod uwagę dotychczasowy tryb życia oskarżonej i jej wyjaśnienia oczywistym jest, iż przedmiotowe flakony perfum zostały przez nią skradzione w celu dalszej odsprzedaży i uzyskania w ten sposób środków finansowych” [19/278].

5.4.6. Okoliczności popełnienia czynu

Miernik społecznej szkodliwości czynu określony jako „okoliczności popełnienia czynu” odnosi się do kontekstu popełnionego czynu. Wskazany on został w 19 przypadkach spośród analizowanych. Wydzieliłem go ze „sposobu” popełnienia czynu, żeby pokazać, że jest on autonomiczny. Okoliczności brane pod uwagę w jego ramach w zasadzie odnoszą się do kontekstu sytuacyjnego popełnionego przestępstwa, zarówno przedmiotowego, jak i podmiotowego (zob. tabela 1), a nie samego sposobu działania sprawcy. Okoliczności te dotyczą więc w zasadzie czterech kwestii (rysunek).

Rysunek. Okoliczności popełnienia czynu jako „miernik” stopnia społecznej szkodliwości czynu



Źródło: opracowanie własne.

Kontekst sytuacyjny przestępstwa w aspekcie przedmiotowym tworzą przede wszystkim dwa czynniki: miejsce i czas popełnienia przestępstwa. Stąd też w niektórych przypadkach sądy starały się ulokować działania sprawców w pewnej czasoprzestrzeni:

„Dokonano go (pobicia – dop. D.W.) w dzień, na drodze publicznej, na której odbywa się dość intensywny ruch samochodowy. Jest to bowiem droga wojewódzka” [28/158].

„Co więcej, ów atak nastąpił nie tylko w mieszkaniu oskarżonego, ale w jego własnym pokoju, w którym miał prawo czuć się bezpieczny” [2/156].

Powoływanie się przez sądy na kwestię miejsca i czasu popełnienia przestępstwa związane jest z przestępstwami z użyciem przemocy. Może to mieć związek z tym, że sądy uznawały, iż miejsca i pora, w których oskarżeni dopuścili się popełnionych przestępstw, powinny im dawać przynajmniej pewne poczucie bezpieczeństwa, jeśli nie zupełną pewność, że nic im się nie stanie.

Jeśli chodzi o kontekst podmiotowy, to należą do niego związki z innymi osobami uczestniczącymi w zdarzeniu przestępnym – pokrzywdzonymi, a w niektórych sytuacjach współsprawcami. Nie chodziło tutaj o charakterystykę tych osób, ale raczej o samą sytuację faktyczną, w jakiej znajdował się pokrzywdzony w momencie popełnienia przestępstwa, lub relacje łączące sprawcę z pokrzywdzonym.

Sytuacja pokrzywdzonego została wzięta pod uwagę w przypadku jednej ze spraw o pobicie (art. 158 § 1 k.k.). Sąd zwrócił uwagę na fakt, że sprawca dołączył do działania innej osoby i kontynuował eskalację przemocy wobec osoby niemogącej już się bronić. W związku z tym stopień społecznej szkodliwości czynu uznał za zwiększony:

„Znamiennym jest, że zaatakował osobę, która wcześniej została dotkliwie, kilkakrotnie uderzona przez drugiego sprawcę, a zatem miała ograniczone możliwości podjęcia obrony” [26/158].

Sądy zwracały również uwagę na to, kim dla sprawcy przestępstwa była osoba pokrzywdzona. Ten stosunek dotyczy bardzo często relacji rodzinnych i zachodzących w tym kontekście interakcji, a czasem i problemu długotrwałej przemocy. W literaturze kontekst ten Adam Krukowski wiązał ze specyficznymi procesami motywacyjnymi⁹³. W przypadku jednej ze spraw spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu sąd zwrócił uwagę na fakt, że sprawca popełnił przestępstwo wobec własnego syna, przez którego sam został zaatakowany. Działal wprawdzie poza granicami obrony koniecznej, ale w celu odparcia ataku na własną osobę:

„[N]ie można również pominąć kwestii miejsca, w którym doszło do zdarzenia oraz okoliczności, w których oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu. W tej kwestii należy podkreślić, że oskarżony – 72 letni, schorowany mężczyzna – został zaatakowany przez własnego syna w sposób agresywny, w tym z użyciem przemocy fizycznej” [2/156].

W przypadku przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. znamienne jest to, że sama jego konstrukcja wskazuje, iż w zdarzeniu wymagany jest udział kilku osób, jednak ich rola w nim może być zróżnicowana. Sądy zwracały więc uwagę na to, że sprawcy dołączali do działania innych osób, które wcześniej zaczęły atak:

„Przebieg tego zdarzenia był taki, iż to S. S. była jego inicjatorką, lecz D. P. jej zachowania akceptował i się do bicia przylączył” [8/158].

⁹³ A. Krukowski, *Společna...*, s. 250.

Niestety przywoływanie miernika „okoliczności popełnienia czynu” nie zawsze bywało przez sądy wypełniane określoną treścią i uzasadnione faktami ustalonymi w toku postępowania:

„W ocenie sądu przypisane oskarżonemu czyny cechuje znaczny stopień społecznej szkodliwości z uwagi na rodzaj naruszonego dobra, a więc działanie przeciwko wiarygodności dokumentów oraz **okoliczności popełnienia zarzucanych czynów** i wagę naruszonych przez oskarżonego obowiązków” (wyróżnienie – D.W.) [23/286].

W tym przypadku jednak z lektury całości uzasadnienia, zwłaszcza ustaleń stanu faktycznego, można się domyślić, że tymi okolicznościami jest to, iż do popełnienia przestępstwa dochodziło w aptece w związku w wyludzeniem refundacji leków na podstawie podrobionej recepty. Tą okolicznością jest właśnie fakt, że do przestępstwa dochodziło przy tak newralgicznej kwestii jak refundacja leków psychotropowych. Można by jednak wymagać od sędziów większej precyzji i bezpośredniego wskazywania, o jakie okoliczności dokładnie im chodzi.

5.4.7. Waga naruszonych przez sprawcę obowiązków

Miernik określony przez ustawodawcę jako „waga naruszonych przez sprawcę obowiązków” pojawił się zaledwie w 1 przypadku skazania za przestępstwo określone w art. 286 § 1 k.k. i można mieć wątpliwości, czy został przywołany właściwie. Tego typu miernik może mieć bowiem znaczenie w przypadku popełnienia przestępstwa związanego ze szczególnymi obowiązkami nałożonymi na określone osoby w niektórych tylko sytuacjach (wobec rodziców w stosunku do dzieci czy wobec lekarzy w stosunku do pacjentów)⁹⁴ i w przypadku przestępstw abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo wystąpienia określonego skutku.

W stanie faktycznym oskarżony podrobił receptę na lek, którego refundacja obejmowała kwotę 93,76 zł, a całkowita cena leku wynosiła 97,60 zł. Próbował on dwukrotnie nabyć refundowany lek, jednak w 1 przypadku nie dokonał tego, gdyż farmaceuta zakwestionował podrobioną receptę⁹⁵. Stąd też sąd uznał, że oskarżony naruszył obowiązek posługiwania się jedynie autentycznymi receptami (23/286). Można tu w pewnym zakresie mówić o powszechnym obowiązku posługiwania się jedynie autentycznymi dokumentami pozwalającymi na uzyskanie określonego leku, ale interpretacja ta budzi poważne wątpliwości.

6. Zakończenie

Przeprowadzone analizy miały na celu ustalenie, jakiego typu okoliczności uwzględniane są przez sądy przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu w kontekście dyrektywy sprawiedliwościowej wymiaru kary określonej w art. 53 § 1 k.k.

⁹⁴ E. Plebanek, *Materialne...*, s. 267.

⁹⁵ Wypada dodać, że czyn ten zakwalifikowano jako ciąg dwóch przestępstw z art. 13 § 1 w zw. z art. 286 § 1 w zw. z art. 270 § 1 w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Badania te pokazały, że ustalenie sposobu oceny przez sądy stopnia społecznej szkodliwości czynu napotyka na istotne trudności. Spora część pisemnych uzasadnień wyroków nie zawiera odniesienia się do tej kwestii (55% zbadanej zbiorowości uzasadnień). Niektóre zaś z tych bezpośrednio dotyczących tego zagadnienia stanowią jedynie przytoczenie treści art. 115 § 2 k.k., bez bliższego odniesienia się do okoliczności faktycznych związanych z analizowaną sprawą. W niemal co trzeciej sprawie brak było konkluzji co do ustalonego stopnia społecznej szkodliwości czynu. Rodzić to może w pewnych przypadkach przypuszczenie, że sędziom zdarza się, podobnie jak donosiły wcześniejsze badania, posługiwać pojęciem społecznej szkodliwości jako swoistym „wypełniaczem luk w rozumowaniu” czy wręcz „beztreściowym frazesem”.

W 9 sprawach sądy przywołały okoliczności niemieszczące się w katalogu zawartym w art. 115 § 2 k.k., co należy ocenić jednoznacznie krytycznie. W pozostałym zakresie sądy najczęściej odwoływały się do rodzaju i charakteru naruszonego dobra prawnego (51 przypadków) oraz rozmiarów wyrządzonej szkody (42 sprawy).

Analiza jakościowa poszczególnych „mierników” stopnia społecznej szkodliwości wykazała, że sądy starały się poszukiwać elementów stanu faktycznego, które stanowiłyby ich egzemplifikację. W przypadku niektórych mierników sądy zwracały uwagę na różne elementy, w zależności od tego, w jakie dobro prawne wymierzony był czyn, i uznawały, że czyny przeciwko życiu i zdrowiu są poważniejsze od tych przeciwko mieniu. Rodzą się jednak wątpliwości, czy ocena ta nie była dokonywana automatycznie, bez uwzględniania realiów konkretnej sprawy.

W przypadku przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu sądy zwracały szczególną uwagę na sytuację, w jakiej stosowana była przemoc, kontekst ataku, rozmiary czy intensywność stosowanej siły fizycznej, a także obszar ciała, w jaki zadawane były ciosy. Przy tych przestępstwach w przypadku oceny rozmiarów wyrządzonej szkody sądy uwzględniały rodzaj obrażeń oraz czas ich trwania. Z analizy uzasadnień odnoszących się do przestępstw przeciwko mieniu wynika, że sądy zwracały uwagę na rozmiary wyrządzonej szkody – wyrażonej w wartościach pieniężnych – oraz kontekst, w jakim doszło do zaboru mienia czy użycia podstęp.

Postać zamiaru przywołana w ponad połowie analizowanych przypadków dotyczyła nie tylko „typowych” przypadków strony podmiotowej, jak zamiar ewentualny i bezpośredni, lecz także wskazania na zamiar przemyślany oraz nagły, które to różnicowały ocenę stopnia społecznej szkodliwości. Druga z okoliczności podmiotowych – motywacja – również wykazywała zróżnicowanie ze względu na dobro prawne, w jakie wymierzone było przestępstwo. Przy przestępstwach przeciwko życiu i zdrowiu sądy zwracały uwagę na powód stosowanej przemocy – bląhy wpływał raczej na zwiększony stopień społecznej szkodliwości czynu. W przypadku zaś przestępstw przeciwko mieniu wydaje się, że osiągnięcie korzyści majątkowej w celu zaspokojenia własnych potrzeb wynikających z ubóstwa mogłoby być okolicznością umniejszającą stopień społecznej szkodliwości.

Wśród okoliczności popełnienia czynu da się wyróżnić cztery typy elementów: miejsce i czas popełnienia przestępstwa oraz rolę współsprawców i status osoby

pokrzywdzonej przestępstwem. Waga naruszonych przez sprawcę obowiązków jako „miernik” społecznej szkodliwości czynu pojawiła się zaledwie w 1 przypadku, i to budzącym wątpliwości co do poprawności rozumowania.

Przeprowadzone analizy pokazują wyraźnie, że sądy starają się kompleksowo oceniać stopień społecznej szkodliwości czynu, biorąc pod uwagę zarówno różnorodne elementy stanu faktycznego, jak i mierniki określone w art. 115 § 2 k.k., chociaż w niektórych przypadkach może się wydawać, że pewne czynniki odgrywały dominującą rolę. Niestety w wielu przypadkach powołanie określonego „miernika” nie jest połączone ze wskazaniem poszczególnych elementów stanu faktycznego i czytelnik uzasadnienia musi samodzielnie je odnaleźć, chociaż trzeba zaznaczyć, że w wielu przypadkach nie pojawiają się co do tych kwestii większe wątpliwości. Pożądane byłoby jednak, żeby sądy, powołując się na konkretny „miernik”, podawały również konkretne okoliczności z nim związane. Wskazane byłoby także, aby sądy częściej odnosiły się bezpośrednio do oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, wyróżniając w uzasadnieniu pewien fragment (nawet niewielki akapit) poświęcony czynnikom rzutującym na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz ostatecznej ocenie tego stopnia. Jest to bowiem istotna przesłanka zarówno bytu przestępstwa, jak i podstawa do stosowania innych przepisów prawa karnego, w szczególności dyrektywy sprawiedliwej odpłaty zawartej w art. 53 § 1 k.k.

Bibliografia

1. Andrejew I., *Podstawowe pojęcia nauki o przestępstwie*, Warszawa 1988.
2. Andrejew I., *Spoleczne niebezpieczeństwo, znamiona przestępstwa, wina – jako problemy kodyfikacyjne*, Nowe Prawo 1955, nr 7–8.
3. Bafia J., Pawela S., *Z problematyki art. 49 k.p.k.*, Państwo i Prawo 1957, nr 9.
4. Bereźnicki M., *Umorzenie postępowania w trybie art. 49 k.p.k. w praktyce prokuratorskiej i sądowej w województwie katowickim w latach 1960–1966*, Nowe Prawo 1968, nr 6.
5. Bojarski J., Górniok O., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016.
6. Bojarski T., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2016.
7. Buchała K., *Dyrektywy sądowego wymiaru kary*, Warszawa 1964.
8. Buchała K., *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980.
9. Buchała K., *Spoleczne niebezpieczeństwo czynu jako dyrektywa sądowego wymiaru kary*, *Krakowskie Studia Prawnicze* 1970, nr 3.
10. Budyn-Kulik M., Kulik M., *Spoleczna szkodliwość czynu jako klauzula generalna w prawie karnym*, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G* 2016, nr 2.
11. Ciepły F., *Sprawiedliwościowa racjonalizacja wymiaru kary kryminalnej wobec współczesnych tendencji polityki karnej w Polsce*, Lublin 2017.
12. Cieślak M., *Wytyczne Sądu Najwyższego w sprawie wymiaru kary a problem społecznego niebezpieczeństwa (w związku z głosem sędziego Szerera)*, *Palestra* 1958, nr 7–8.
13. Derlatka M., *Spoleczna szkodliwość czynu a definicja przestępstwa*, *Prokuratura i Prawo* 2006, nr 6.

14. Derlatka M., *Wartość szkody jako wyznacznik społecznej szkodliwości czynu – uwagi na marginesie wyroku Sądu Najwyższego z 22 października 2013 r., V KK 233/19*, Palestra 2014, nr 7–8.
15. Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 1998.
16. Gądzik Z., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2021.
17. Giezek J., [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2021.
18. Giezek J., *Wysoki stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu jako okoliczność obciążająca przy wymiarze kary*, Nowe Prawo 1985, nr 2.
19. Górniok O., *Znikome społeczne niebezpieczeństwo czynu jako podstawa stosowania art. 49 KPK*, Wrocław 1968.
20. Hammersley M., Atkinson P., *Metody badań terenowych*, Poznań 2001.
21. Hofmański P., Paprzycki L.K., Sakowicz A., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016.
22. Ifkiewicz K., *Znikomość społecznego niebezpieczeństwa czynu w sprawach z oskarżenia prywatnego w świetle badań aktowych*, Państwo i Prawo 1966, nr 12.
23. Jakubowska-Hara J., *Podstawowe dyrektywy wymiaru kary (w świetle dyskusji wokół art. 50 k.k.)*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 1989, nr 4.
24. Janiszewski B., *Ogólne zasady sądowego wymiaru kary w nowym kodeksie karnym*, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 1999, nr 2.
25. Kaczmarek T., *Dobro prawne i społeczna szkodliwość czynu*, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 3, *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, red. R. Dębski, Warszawa 2013.
26. Kaczmarek T., *Materialna istota przestępstwa i jego ustawowe znamiona*, Wrocław 1968.
27. Kaczmarek T., *Ogólne dyrektywy sądowego wymiaru kary jako problem kodyfikacyjny*, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 5, *Nauka o karze. Sądowy wymiar kary*, red. T. Kaczmarek, Warszawa 2015.
28. Klimczak J., Marczewski M., Ostaszewski P., Sidor P., Włodarczyk-Madejska J., *Geografia karania. Obraz statystyczny spójności stosowania sankcji karnych*, Warszawa 2020.
29. Kochanowski J., *Przeciwko pośpiesznej kodyfikacji karnej*, Palestra 1990, nr 8–9.
30. Konarska-Wrzosek V., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2023.
31. Konarska-Wrzosek V., *Dyrektywy wyboru kary w polskim ustawodawstwie karnym*, Toruń 2002.
32. Królikowski M., Żółtek S., [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do artykułów 1–116*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2021.
33. Krukowski A., *Społeczna treść przestępstwa. Studium z zakresu polityki kryminalnej*, Warszawa 1973.
34. Krukowski A., *„Znikome niebezpieczeństwo społeczne czynu” na tle problematyki materialnej (społecznej) treści przestępstwa w k.k. z 1969 r.*, Palestra 1970, nr 2.
35. Majewski J., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. J. Majewski, Warszawa 2024.

36. Majewski J., Kardas P., *O dwóch znaczeniach winy w prawie karnym*, Państwo i Prawo 1993, nr 10.
37. Majewski J., *Materialny element przestępstwa w projekcie kodeksu karnego*, Przegląd Sądowy 1996, nr 6.
38. Małecki M., *Niezmieniony Kodeks karny. Niekonstytucyjność vacatio legis nowelizacji Kodeksu karnego z 7 lipca 2022 r. i jej konsekwencje prawne*, Kraków 2023.
39. Marek A., *Stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu jako podstawa umorzenia postępowania karnego*, Toruń 1970.
40. Marek A., *W sprawie społecznego niebezpieczeństwa czynu*, Nowe Prawo 1966, nr 2.
41. Mielcarek K., *Znikoma społeczna szkodliwość czynu w praktyce prokuratorskiej i sądowej*, Prawo w Działaniu 2008, t. 5.
42. Moszczyński W., Stawryło H., *Praktyka prokuratorów w zakresie stosowania przepisów art. 26–28 k.k. (wyniki badań)*, Warszawa 1970.
43. Mozgawa M., Budyn-Kulik M., Kozłowska-Kalisz P., Kulik M., [w:] *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2024.
44. Oczkowski T., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2023.
45. Plebanek E., *Materialne określenie przestępstwa*, Warszawa 2009.
46. Sienkiewicz Z., *Społeczne niebezpieczeństwo czynu jako dyrektywa sądowego wymiaru kary (na tle teorii i praktyki sądowej)*, Wrocław 1977.
47. Sieracki W., *Okoliczności wpływające na wymiar kary w świetle wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie prawidłowego stosowania środków karnych przez sądy wojskowe*, Wojskowy Przegląd Prawniczy 1978, nr 2.
48. Silverman D., *Interpretacja danych jakościowych. Metody analizy rozmowy, tekstu i interakcji*, Warszawa 2012.
49. Skowroński K., *Ogólne dyrektywy sądowego wymiaru kary w kodeksie karnym z 1997 r.*, Palestra 2003, nr 7–8.
50. Staczyńska A., *Umorzenie postępowania ze względu na znikome niebezpieczeństwo społeczne czynu w praktyce sądowej*, Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego 1975, nr 2.
51. Szczepaniec M., *Wybór optymalnej kary w świetle sądowych dyrektyw wymiaru kary*, Prokuratura i Prawo 2014, nr 3.
52. Tylman J., *Zasada legalizmu w procesie karnym*, Warszawa 1965.
53. Warylewski J., *Społeczna szkodliwość czynu w nowym kodeksie karnym – próba określenia*, Przegląd Sądowy 1998, nr 7–8.
54. Wolter W., Buchała K., Mioduski K., Wróblewski F., *Materialne pojęcie przestępstwa i jego konsekwencje w prawie karnym*, [w:] *Problemy nowego prawa karnego. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Komitet Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk w dniach 4–6 maja 1970 roku w Warszawie*, red. I. Andrejew, L. Falandysz, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973.
55. Wolter W., Buchała K., *Wykład prawa karnego na podstawie kodeksu karnego z 1969 r.*, cz. 1, Część ogólna, z. 2, Nauka o karze, Kraków 1972.

56. Wolter W., *O stopniowaniu społecznego niebezpieczeństwa czynu karalnego*, *Krakowskie Studia Prawnicze* 1970, nr 3.
57. Wróbel W., [w:] *Kodeks karny. Część ogólna, t. 1, cz. 2, Komentarz do art. 53–116*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016.
58. Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2014.
59. Wyrembak J., *Ogólna definicja przestępstwa a opis jego materialnej treści*, *Państwo i Prawo* 1993, nr 4.
60. Zając D., *Stopień społecznej szkodliwości czynu jako okoliczność rzutująca na wymiar kary*, *Państwo i Prawo* 2017, nr 11.
61. Zawłocki R., *Pojęcie i funkcje społecznej szkodliwości czynu w prawie karnym*, Warszawa 2007.
62. Zgoliński I., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2023.
63. Zientek J., *Karygodność i wina jako przesłanki odpowiedzialności w nowym kodeksie karnym*, *Prokuratura i Prawo* 1998, nr 6.
64. Zientek J., *Rola stopnia społecznej szkodliwości czynu w nowym kodeksie karnym*, *Prokuratura i Prawo* 1998, nr 9.
65. Zoll A., *Art. 49 k.p.k. na tle ustawy o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego*, *Palestra* 1967, nr 6.
66. Zoll A., *Stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu jako dyrektywa wymiaru kary*, *Nowe Prawo* 1969, nr 6.
67. Zoll A., *Założenia polityki karnej w projekcie kodeksu karnego*, *Państwo i Prawo* 1994, nr 5.
68. Żółtek S., *Pojęcie społecznej szkodliwości czynu*, [w:] *Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd Orzecznictwa za rok 2017*, red. J. Kosonoga, Warszawa 2018.